



Miesięcznik Jastrzębskiej Spółki Węglowej S.A.
www.jsw.pl

JASTRZĘBSKI WĘGIEL

Czerwiec nr 7 (71)/2011



Mamy się czym
pochwalić

Czytaj na str. 3

Ogromne zainteresowanie
akcjami JSW, świadczy o tym,
że mogą być cenne

Rozmowa z Markiem Wadowskim,
wiceprezesem JSW

Czytaj na str. 4-5

Szyb ma już
220 metrów

Czytaj na str. 9

W numerze:

informacje

Mamy się czym pochwalić	str. 3
Prawie wszyscy górnicy już w domu	str. 5
Szyb ma już 220 metrów	str. 9
Badają zagrożenie sejsmiczne	str. 10

wywiad

str. 4/5

Rozmowa z Markiem Wadowskim,
wiceprezesem JSW
ds. ekonomicznych

ABC giełdy

str. 6-8

Vademecum inwestora już jest	str. 6
Najczęściej zadawane pytania	str. 6 – 8
Słowniczek giełdowy	str. 6 – 8
Spółka uruchomiła kolejne linie telefoniczne	str. 7
Oświadczenie Jastrzębskiej Spółki Węglowej	str. 8

wasze sprawy

str. 12

Dzieci mają głos
Dzień Dziecka na motorach

sport

Wywalczyli awans	str. 14
Umocnili swoją pozycję w tabeli III ligi	str. 15
Pięć lat Yudina	str. 15

rozrywka

str. 13

Uśmiechnij się
Krzyżówka
Ludzie z kalendarza JSW

Zdjęcia na okładce: Piotr Sobczak



JASTRZĘBSKI WĘGIEL

Miesięcznik Jastrzębskiej Spółki Węglowej S.A.

Redaktor Naczelny:

Tomasz Siemieniec, e-mail: tsiemieniec@jsw.pl

Projekt, redakcja techniczna:

Maciej Stahl, e-mail: mstahl@jsw.pl

Dziennikarz:

Agnieszka Materna

Kontakt z redakcją:

e-mail: redakcja@jsw.pl
tel. 032 756 44 79, 756 44 17

Wydawca:

Jastrzębska Spółka Węglowa SA
ul. Armii Krajowej 56
44-330 Jastrzębie Zdrój

Druk:

Polskapresse – Drukarnia Sosnowiec
ul. Baczyńskiego 25a
41-203 Sosnowiec

RADA NADZORCZA I ZARZĄD
Jastrzębskiej Spółki Węglowej SA
z ogromnym żalem przyjęli wiadomość o śmierci

śp. Mariana Jeziorka

Prezesa Jastrzębskiej Strefy Aktywności Gospodarczej

BLISKIM

składamy najgłębsze wyrazy ubolewania i współczucia.

Z ogromnym żalem przyjęliśmy wiadomość
o nagłej śmierci naszego kolegi i współpracownika
z kopalni Budryk

Eugeniusza Pluty

Rodzinie i Najbliższym

składamy wyrazy głębokiego współczucia

Zarząd i pracownicy Jastrzębskiej Spółki Węglowej

Wyrazy współczucia z powodu śmierci Ojca

Panu Grzegorzowi Marszałkowi

Kierownikowi Robót Górniczych

ds. Robót Przygotowawczych

składa Dyrekcja

i Kierownictwo KWK Budryk

Z wielkim smutkiem dowiedzieliśmy się o śmierci naszego

kolegi z kopalni Budryk

Eugeniusza Pluty

Wyrazy współczucia Rodzinie zmarłego składają

pracownicy biura zakupów

Jastrzębskiej Spółki Węglowej

Wyrazy serdecznego współczucia

Małżonce i Rodzinie

Tomasza Gawęckiego

który zmarł w dniu 28 maja 2011 roku

składa Dyrekcja, Kierownictwo

i Koledzy z KWK Budryk

Wyrazy serdecznego współczucia

Małżonce i Rodzinie

Pana Eugeniusza Pluty

Kierownika Wydziału Zamówień i Umów

który zmarł nagle w dniu 2 czerwca 2011r.

składa Dyrekcja, Kierownictwo i Koledzy z KWK Budryk

Kadry

Borynia-Zofiówka

Ruch Borynia

Jan Skrzypnik awansował na stanowisko
dozorczy oddziału remontów w zakładzie
przeróbki mechanicznej węgla n/p.

Ruch Zofiówka

Adam Sziler został inspektorem sekcji tech-
nicznej przeróbki mechanicznej węgla.

Jas-Mos

Barbara Bartuś awansowała na stano-
wisko inspektora w dziale kontroli jako-
ści. Adam Zakrzewski przeszedł na etat
nadgórnika oddziału wydobywczego.
Piotr Rusznicki został nadgórnikiem od-
działu zbrojeniowo-likwidacyjnego. Ra-
dosław Naszko, Janusz Kowalec i Paweł
Gaszczuk zostali nowymi dozorcami od-
działu mechanicznego. Sebastian Ber-
ger awansował na stanowisko sztyga-
ra zmianowego, zastępcę sztygara od-
działowego oddziału zbrojeń i likwida-
cji. Arkadiusz Kołatek został sztygarem
zmianowym, zastępcą sztygara oddzia-
łowego oddziału wentylacji. Mirosław
Dzierżęga awansował na stanowisko in-

żyniera geofizyka. Adam Bieliński został
sztygarem zmianowym oddziału zbroje-
niowo-likwidacyjnego. Sebastian Pru-
del awansował na stanowisko sztygara
zmianowego, zastępcę sztygara oddzia-
łowego oddziału wydobywczego.

Pniówek

Dawid Mendrok i Piotr Krzempek zostali
nadgórnkami oddziału zbrojeniowo-li-
kwidacyjnego. Marcin Miśtak i Mariusz
Chmielewski zostali nowymi nadgórnika-
mi oddziału przewoźu dołowego. Krzysz-
tof Gardawski awansował na stanowi-
sko nadsztygara urządzeń szybowych i
maszyn wyciągowych. Andrzej Goc zo-
stał sztygarem zmianowym oddziału me-
chanicznego robót ścianowych i zbroje-
niowo – likwidacyjnych. Tomasz Palow-
ski awansował na stanowisko sztygara
zmianowego oddziału odstawy głównej.
Łukasz Białek został sztygarem zmiano-
wym oddziału zbrojeniowo – likwida-
cyjnego. Krzysztof Stelmaszczyk awan-
sował na stanowisko sztygara oddziało-
wego oddziału przewoźu dołowego. Na-

tomiast Daniel Woźnica został sztygarem
zmianowym oddziału przewoźu dołowe-
go. Ariel Jaszewski awansował na stano-
wisko sztygara zmianowego oddziału hy-
draulicznego. Tomasz Kamiński, Bartosz
Śliwka, Robert Mertens i Karol Setla zo-
stali nadgórnkami oddziałów wydobyw-
czych. Marek Sojka przeszedł na etat do-
zorczy oddziału urządzeń wyciągowych i
szybów. Adrian Ganzel i Sebastian Szczy-
gieł zostali sztygarami zmianowymi od-
działu klimatyzacji.

Budryk

Mariusz Moskowicz awansował na stano-
wisko nadsztygara górniczego robót przy-
gotowawczych. Tadeusz Herko został nad-
sztygarem górniczym. Ryszard Kruszc-
ki i Bogusław Gałuszka są nowymi nad-
sztygarami elektrycznymi p/z. Grzegorz
Duży awansował na stanowisko sztyga-
ra oddziałowego oddziału robót przygoto-
wawczych. Zbigniew Kaczmarczyk i Adam
Krzyżowski zostali nadgórnkami oddziału
wydobywczego.

Mamy się czym pochwalić

JSW

24 maja w Warszawie odbyła się konferencja prasowa Zarządu Jastrzębskiej Spółki Węglowej poświęcona strategii rozwoju oraz wynikom finansowym firmy za rok 2011 r. W konferencji prasowej wzięli udział dziennikarze, którzy zajmują się przede wszystkim tematami gospodarczymi. Podczas spotkania z dziennikarzami Jarosław Zagórowski, prezes zarządu JSW przedstawił wyniki finansowe Spółki po I kwartale 2011 roku. – Zysk netto Jastrzębskiej Spółki Węglowej w pierwszym kwartale tego roku wzrósł o 315 procent, do ponad 619 milionów złotych – powiedział prezes Zagórowski.

Przedstawiciele zarządu spółki poinformowali dziennikarzy również o planach inwestycyjnych Jastrzębskiej Spółki Węglowej. To zarówno pogłębianie kopalń, jak i udostępnianie złóż. – W latach 2011-15 zakładamy, że w ramach grupy wydamy około 1,5 miliarda złotych rocznie, w tym na inwestycje w części górniczej około jednego miliarda złotych – powiedział Andrzej Tor, członek zarządu JSW ds. technicznych.

– Nasze zasoby operatywne to 552 mln ton węgla, a potencjalne to 292 mln ton, co oznacza, że w sumie nasza baza zasobowa wynosi 844 mln ton węgla. W ramach ekspansji poziomej chcemy budować lub rozbudować czte-



Zarząd Jastrzębskiej Spółki Węglowej podczas warszawskiej konferencji.

ry nowe poziomy eksploatacyjne w kopalniach Zofiówka, Budryk i Pniówek. W ramach

udostępnienia i zagospodarowania nowych złóż prowadzić będziemy cztery nowe projekty

– powiedział prezes Tor.

W 2010 roku JSW miała 1,5 mld złotych zysku net-

to wobec 669 mln zł straty rok wcześniej.

toms

Komisja Nadzoru Finansowego zatwierdziła prospekt JSW

7 czerwca 2011 r. Komisja Nadzoru Finansowego zatwierdziła prospekt emisyjny Jastrzębskiej Spółki Węglowej.

Proces IPO będzie wspierany przez szerokie grono banków zarówno polskich, jak i globalnych: Citi (Citigroup Global Markets Limited, Bank Handlowy w Warszawie S.A. oraz Dom Maklerski Banku Handlowego S.A.), Goldman Sachs International, J.P. Morgan Securities Ltd. i UniCredit (UniCredit CAIB Poland S.A. i UniCredit Bank AG London Branch) pełnią rolę Globalnych Koordynatorów oraz Współprowadzących Księgę Popytu.

Oferującym akcje i Współprowadzącym Księgę Popytu będzie Dom Maklerski PKO BP. Ponadto do grona Współprowadzących Księgę Popytu należą IPO-PEMA Securities S.A. i Société Générale Corporate & Investment Banking. Współmenedżerami Oferty będą Dom Inwestycyjny BRE Banku oraz Wood & Company.

Jak czytamy w komunikacie Komisji Nadzoru Finansowego, papiery wartościowe objęte prospektem emisyjnym to 93.920.997 akcji serii A i B oraz 5.273.973 akcji serii D. Oferta publiczna będzie natomiast liczyć 39.496.196 akcji serii A i B. Prospekt JSW trafił do KNF w maju.

Ministrowie, Wojewoda i Zarząd JSW apelują do strony społecznej

W związku z zerwaniem rozmów podczas WKDS 3.06.2011 r. - Ministerstwo Gospodarki, Ministerstwo Skarbu Państwa, Wojewoda Śląski a także Zarząd JSW apelują do strony społecznej działającej w JSW SA:

Apelujemy, odłóżcie na bok własne interesy. Teraz najważniejszy jest interes pracowników i ich rodzin! Apelujemy, aby wykorzystać wszystkie możliwości do osiągnięcia kompromisu. Jesteśmy skłonni zapomnieć o przykrym incydencie z WKDS i prowadzić dalsze rozmowy.

Wszystko dla dobra załogi JSW.

Przypomnijmy, rozmowy związków zawodowych z Jastrzębskiej Spółki Węglowej z przedstawicielami Zarządu JSW, Wojewody Śląskiego Zygmunta Łukaszczyka, a także przedstawicieli Ministerstwa Gospodarki – Rafała Baniaka oraz Skarbu Państwa – Krzysztofa Walenczaka zostały w piątek 3 czerwca przerwane.

W trakcie trwania negocjacji, podczas ustalania finalnych zapisów porozumienia - do siedziby spółki wpłynęło pismo, w którym związki poinformowały zarząd, że 9 czerwca w kopalniach JSW odbędzie się strajk.

– Jako strona pracodawcy poczuliśmy się oszukani, gdyż w chwili, gdy my dążyliśmy do kompromisu, związkowcy już wcześniej planowali strajk – mówi Jarosław Zagórowski, prezes JSW. – Do końca ufaliśmy, że uda nam się osiągnąć kompromis – dodaje prezes.

Wojewoda śląski Zygmunt Łukaszczyk, który był gospodarzem spotkania, po jego zakończeniu nazwał ruch związkowców „falstartem”.

Zarówno zarząd JSW, przedstawiciele MG i MSP zadeklarowali mimo wszystko chęć prowadzenia dalszych rozmów i negocjacji. – Wszystko wskazywało na to, że podpiszemy porozumienie. Rozmawiano m.in. o deklaracji ministra gospodarki dotyczącej zachowania przez Skarb Państwa władztwa korporacyjnego nad spółką, potwierdzono też wcześniejsze zapowiedzi resortu skarbu ws. akcji pracowniczych – mówi Jarosław Zagórowski, prezes JSW. – Przedstawiliśmy także naszą propozycję wzrostu płacy zasadniczej o 5,5 % – dodaje prezes.

Szybka odpowiedź związkowców

Na reakcję strony społecznej na powyższy apel nie trzeba było długo czekać. Już w poniedziałek 6 czerwca do kancelarii JSW wpłynęło pismo Międzyzwiązkowego Komitetu Protestacyjno-Strajkowego, w którym informuje, że zawiesza akcję strajkową zaplanowaną na 9 czerwca 2011 roku. Związkow-

cy poprosili również o wyznaczenie nowego terminu spotkania z przedstawicielami Ministerstwa Gospodarki, Ministerstwa Skarbu oraz Zarządem JSW w ramach Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego.

toms

Ogromne zainteresowanie akcjami JSW, świadczy o tym, że mogą być cenne

– powiedział Marek Wadowski, wiceprezes JSW ds. ekonomicznych w rozmowie z Tomaszem Siemieńcem

Panie prezesie do ewentualnego debiutu naszej Spółki na Giełdzie Papierów Wartościowych pozostało kilka tygodni. Zainteresowanie akcjami JSW wśród pracowników jest ogromne. To chyba cieszy zarząd?

Odbieramy to bardzo pozytywnie. Cieszy nas, że nasi obecni i byli pracownicy interesują się Jastrzębską Spółką Węglową. Rozumiem, że pracownicy już chcieliby wiedzieć ile będzie wart ich pakiet, ale jeszcze chwilę musimy poczekać na wycenę akcji przez rynek.

Konkretną wartość jednej akcji poznamy w dniu debiutu.

Dokładnie tak. 6 lipca dowiemy się ile jedna akcja JSW jest warta, a później jej wartość w czasie codziennych notowań giełdowych będzie się zmieniać.

Kiedy pracownicy uprawnieni i nieuprawnieni do nabycia darmowych akcji otrzymają je fizycznie? Kiedy będą mogli powiedzieć, „jestem właścicielem tylu a tylu akcji”?

Skarb Państwa powinien przekazać Spółce akcje do trzech miesięcy od debiutu. Spodziewamy się jednak, że ten czas zostanie skrócony do absolutnego minimum. Później ruszy procedura przyznawania akcji pracownikom. Już wtedy będzie wiadomo ile, kto ich otrzyma. Natomiast po trzech miesiącach od debiutu rozpocznie się procedura wydawania akcji pracownikom. Ustawowy czas na formalne przekazanie akcji pracownikom został określony na 27 miesięcy od dnia debiutu giełdowego. My ze swojej strony możemy zapewnić, że postaramy się wszystkie formalności załatwić jak naj-

szybciej. Ale musimy przy tym pamiętać o tym, że liczba osób, które otrzymają darmowe akcje sięga prawie sześćdziesięciu tysięcy ludzi. To ogromne przedsięwzięcie organizacyjne i na pewno nie będzie tak, że wszyscy otrzymają akcje w ciągu jednego tygodnia. Trzeba będzie uzbroić się w cierpliwość.

Załóżmy, że jesteśmy już w momencie, kiedy wiemy już, kto i ile otrzyma akcji. Co dalej pracownik ma zrobić, gdzie się udać, aby dopełnić wszelkich formalności? Ktoś pracownikom pomoże, będą biura maklerskie przy kopalniach?

Pracownicy będą odbierać akcje w placówkach specjalnie wybranego do tego celu biura maklerskiego. Zakładamy, że będą one otwarte jak najbliżej pracowników, czyli przy kopalniach i przy innych zakładach JSW. Myślimy również o tym, aby dodatkowo taka placówka została otwarta gdzieś na terenie Jastrzębia-Zdroju. Biuro maklerskie, które obsługiwać będzie pracowników naszej Grupy, będzie jednym z większych biur w Polsce i mającym doświadczenie w tego typu procesach. Nie bez znaczenia jest również fakt posiadania przez takie biuro oddziałów na terenie całego kraju, a to w znaczny sposób ułatwi załatwianie formalności przez chociażby emerytów, którzy nie mieszkają już na Śląsku.

Czyli biura maklerskie poprowadzą pracowników i emerytów „za rękę”. Tam dowiedzą się jak i kiedy dopełnić wszelkich formalności? Biura maklerskie będą informować o wszystkich sprawach związanych z wydawa-



zdj.: ARC. JSW

niem akcji i będą je pracownikom i emerytom wydawać. Biura maklerskie mają również uruchomić infolinię, co bardzo ułatwi cały proces. Jesteśmy w przededniu wyboru biura. Chcemy,

aby rozpoczęło ono swoją działalność jak najwcześniej. Jeśli biuro zostanie wybrane, to niezwłocznie poinformujemy o tym na naszej stronie internetowej, w lokalnych mediach, w miesięczniku wydawa-

nym przez spółkę – „Jastrzębski Węgiel” i poprzez komunikaty w zakładkowych radiowęzłach. Będziemy się starali dotrzeć z informacjami do jak największej liczby pracowników.

Panie prezesie wśród pracowników jest wiele osób, które grają na giełdzie. To oznacza, że mają już swoje biuro maklerskie i otwarty rachunek inwestycyjny. Czy ci pracownicy również będą musieli korzystać z biur ma-

klerskich, które będą funkcjonować przy kopalniach? Wszystkie osoby, które otrzymają akcje JSW będą musiały je odebrać w wyznaczonym biurze maklerskim, a ewentualnie później przenieść je do swojego. Biuro maklerskie, w którym pracownik ma już otwarte konto inwestycyjne, nie ma wiedzy o tym, że konkretny pracownik jest uprawniony do darmowych akcji JSW.

Panie prezesie teraz poświęćmy kilka słów samym akcjom – papierom wartościowym. Pracownicy w biurach maklerskich otrzymają tylko potwierdzenie nabycia akcji, a nie jak wielu myśli – że otrzymają do ręki papiery wartościowe. Jednym słowem akcji fizycznie nikt nie otrzyma.

To prawda, pracownicy, nie otrzymają fizycznie papieru wartościowego. W biurze maklerskim otrzymają po prostu potwierdzenie, że są właścicielami akcji. Takie rozwiązanie chroni właścicieli przed oszustwami, zagubieniem akcji czy ich zniszczeniem. Z potwierdzeniem własności akcji nie ma takich problemów. Jeśli ulegnie nam na przykład zniszczeniu idziemy do swojego biura maklerskiego, które w systemie komputerowym ma wszystkie informacje o właścicielu akcji i wystawia nam kolejne potwierdzenie własności akcji.

Mówiliście już o tym, że akcje JSW cieszą się ogromną popularnością wśród emerytów i pracowników Grupy Kapitałowej JSW. Do tego dochodzi jeszcze ogromne zainteresowanie akcjami firm, które już teraz chcą skupować akcje od uprawnionych i nieuprawnionych do nabycia bezpłatnego pakietu akcji.

Zainteresowanie takich firm świadczy o tym, że akcje JSW mogą być cenne. Z drugiej strony, firmy

te żerują na niewiedzy ludzi, którzy nie mają pojęcia o tym, ile ich pakiet akcji będzie wart. Przestrzegalbym przed korzystaniem z takich ofert, bo dzisiaj nikt nie zna wartości akcji. Z zupełnie inną sytuacją mamy do czynienia, kiedy znamy już wartość naszego pakietu akcji i wtedy możemy spokojnie przemyśleć ofertę takiej firmy i ewentualnie podjąć decyzję o sprzedaży. Dzisiaj tak naprawdę nie wiemy, jakiej wartości akcje sprzedajemy.

Druga, bardzo ważna rzecz, to fakt, że firmy, które oferują teraz skup akcji, wypłacają zaliczkę na poczet sprzedaży akcji. Jeśli ktoś otrzymał teraz zaliczkę, to akcje i tak będzie mógł sprzedać dopiero za dwa lata, czyli w 2013 roku, a podatek od sprzedaży akcji będzie musiał rozliczyć do 30 kwietnia 2014 roku.

Czy w takim razie Spółka ma jakąś propozycję dla pracowników, którzy potrzebują gotówki i zamierzają szybko pozbyć się akcji naszej Spółki?

Spółka zwróciła się do kilkunastu banków o przygotowanie oferty dla pracowników JSW, którzy będą chcieli zamienić wartość akcji na gotówkę.

To mają być kredyty pod zastaw akcji?

Banki przygotowały różnorodne oferty. Są banki, które oferują kredyty pod zastaw akcji, ale są i takie oferty, którym wystarczy oświadczenie pracownika.

Jak to będzie wyglądało w praktyce, ile będzie można wziąć kredytu za konkretny pakiet akcji?

Jeżeli pracownik będzie chciał otrzymać kredyt pod zastaw akcji będzie musiał mieć potwierdzenie z biura maklerskiego, (które otrzymał wcześniej przy odbieraniu akcji) i to będzie dokument, który będzie go uprawniał do zaciągnięcia kredytu.

I w jakiej wysokości w stosunku do wartości pakietu akcji będzie można zaciągnąć kredyt?

Zazwyczaj jest to w granicach 70 – 80 procent wartości pakietu. Banki rzadko zgadzają się na sto procent wartości.

A w jaki sposób kredyt trzeba będzie spłacać?

Z tych ofert, które otrzymaliśmy wynika, że kredyty będą spłacane pod koniec okresu dwuletniego. Klienci będą mieli do wyboru, spłacić kredyt sprzedając swoje akcje, albo spłacić kredyt z innych środków lub porozumieć się z bankiem, aby zamienić kredyt na zwykły kredyt ratalny. Możliwości jest naprawdę sporo. Myślę, że to są bardzo atrakcyjne oferty. Będzie ich kilka. Okazuje się, że najatrakcyjniejsze dla banków są dziesięcioletnie gwarancje zatrudnienia. W ten sposób nasi pracownicy zyskują większą wiarygodność kredytową.

Rozumiem, że kredyty pracownicy będą mogli zaciągnąć dopiero, po tym jak już odbiorą akcje, czyli najwcześniej trzy miesiące po debiucie?

Jeśli chodzi o kredyt pod zastaw akcji, to tak. Ale będą również oferty banków, które nie będą tego oczekiwały. Jak już wcześniej mówiłem, niektóre banki będą udzielać kredytów na podstawie oświadczenia pracownika. Co bardzo ważne, w tych przypadkach akcje przez cały czas pracują na nasze konto, a nie na konto banku. Myślę, że oferty banków będzie znacznie atrakcyjniejsze niż oferty firm, które już teraz oferują skup akcji.

Kiedy pracownicy JSW poznają oferty banków?

Banki muszą wiedzieć, jaka jest wartość akcji, dopiero wtedy skalkulują wysokość kredytów. Myślę, że oferty banków pojawią się zaraz po debiucie giełdowym, na który wszyscy czekamy. ■

Prawie wszyscy górnicy już w domu

– Hospitalizacja górników poparzonych w wyniku zapalenia się metanu w kopalni Kruński dobiega końca – powiedział dr n. med Justyna Glik, rzecznik prasowy Centrum Leczenia Oparzeń w Siemianowicach Śląskich. – Jeszcze w tym tygodniu szpital opuści ostatni górnik – zapowiedziała lekarka. Rany oparzeniowe u większości poszkodowanych uległy wygojeniu. Kontrolne badania bronchoskopowe również potwierdziły wygojenie oparzonych dróg oddechowych.

Pierwszych dwóch górników opuściło szpital już 30 maja, kolejni wychodzili w kilkudniowych przerwach. Ostatni z dziewięciu górników hospi-



talizowanych wyjdzie ze szpitala prawdopodobnie w piątek (10 czerwca). To niestety jeszcze nie koniec leczenia górników. Po dwutygodniowym odpoczynku w domu wrócą do siemianowickiego szpitala, ale już na oddział rehabilitacyjny. Później znowu wrócą do domu, aby po dwóch tygodniach pojechać na

ponowną rehabilitację, ale tym razem do Ustronia. – Przez cały czas rehabilitacji górnicy będą opieką lekarzy z Centrum Leczenia Oparzeń w Siemianowicach Śląskich – mówi Justyna Glik. Jak szacują lekarze, górnicy już we wrześniu powinni na stałe wrócić do swoich domów.

toms



Polski Koks Ambasadorem Gospodarki Polskiej

Andrzej Warzecha, wiceprezes Polskiego Koks (na zdjęciu z lewej), odebrał w Warszawie z rąk wiceministra spraw zagranicznych Beaty Stelmach i prezesa Business Centre Club Marka Goliszewskiego tytuł Ambadora Gospodarki Polskiej.

– Jest to podkreślenie roli Polskiego Koks, jako firmy działającej z sukcesami na globalnym rynku – mówi dla portalu wnp.pl Andrzej Warzecha, wiceprezes zarządu, dyrektor ds. Strategii Rynku Węgla

i Koks firmy Polski Koks SA.

Polski Koks jest częścią grupy węglowo-koksowej Jastrzębskiej Spółki Węglowej.

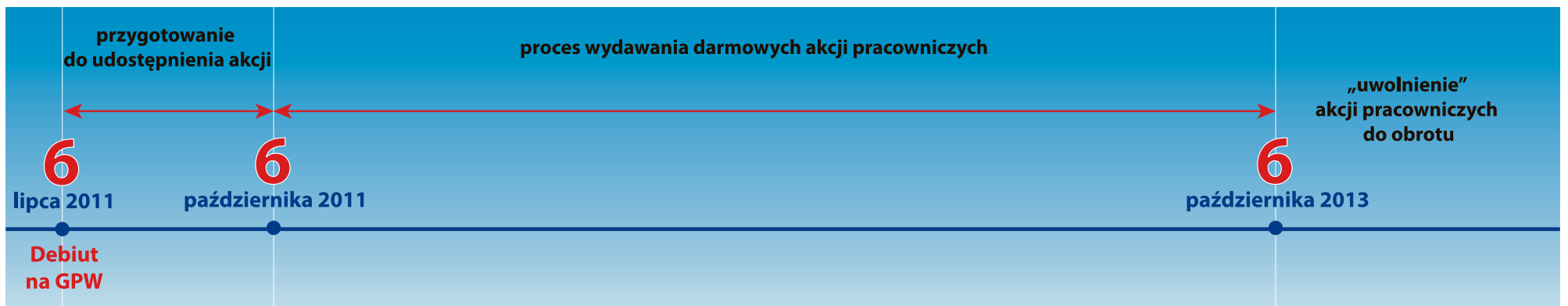
– Jako firma, Polski Koks jest największym eksporterem koks w świecie – zaznacza Andrzej Warzecha. – Eksportuje koks najwyższej jakości do czołowych producentów stali, przede wszystkim na rynku Unii Europejskiej. Głównie ten koks pochodzi z Koksowni Przyjaźń należącej do Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Eksportujemy również koks z Zakładów Koksowniczych

w Zdieszowicach należących do ArcelorMittal Poland.

Jak wskazuje Andrzej Warzecha – Polski Koks jest i będzie ambasadorem całego polskiego koksownictwa, biorąc pod uwagę fakt, iż jest ono nastawione przede wszystkim na eksport.

Nagroda przyznana Polskiemu Koksowi stanowi wyraz uznania ze strony Ministerstwa Spraw Zagranicznych dla firm, które eksportując określone produkty, przyczyniają się do umacniania pozycji gospodarczej Polski w świecie. ■

Co po debiucie 6 lipca?



Vademecum inwestora już jest

Jastrzębska Spółka Węglowa wydała broszurę informacyjną pt. „Vademecum inwestora” dotyczącą upublicznienia Spółki na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie. W wydawnictwie, które każdy pracownik Spółki otrzyma wraz z „pakietem” z wypłaty można znaleźć podstawowe informacje dotyczące działalności giełdy, jak stać się inwestorem i odpowiedzi na najczęściej zadawane pytania. „Vademecum inwestora” zostanie również zamieszczone na stronie internetowej Jastrzębskiej Spółki Węglowej.



Słowniczek giełdowy

AKCJA to papier wartościowy, dokument świadczący o udziale jego właściciela w kapitale spółki akcyjnej. Oznacza to, że osoba posiadająca akcje jest współwłaścicielem spółki czyli posiadaczem części majątku firmy. Na początku akcje były po prostu kartkami papieru z wypisanymi informacjami o Spółce, z biegiem czasu zdobiono je, drukowano i zabezpieczano przed fałszerstwem. Stąd nazwa papier wartościowy. Obecnie w Polsce akcje, którymi handluje się na GPW mają charakter zdematerializowany. Oznacza to, że nie mają fizycznej formy papierowego dokumentu, a istnieją jako zapis elektroniczny. Rejestrowaniem papierów wartościowych zajmuje się Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych.

PAPIER WARTOŚCIOWY. Dokument lub zapis w systemie informatycznym na rachunku papierów wartościowych, który ucieleśnia prawa majątkowe osobie wskazanej jako uprawniona w treści dokumentu (np. jako okaziciel), a przedłożenie go jest warunkiem koniecznym i wystarczającym dla realizacji uprawnienia.

OBLIGACJA też jest papierem wartościowym. Najczęściej obligacje funkcjonują w ten sposób, że jakaś organizacja (np. firma, gmina, Skarb Państwa), pożycza określoną sumę pieniędzy od innych podmiotów (firm, instytucji finansowych, osób prywatnych) wystawiając im w zamian zaświadczenie czyli obligację. Firma emitująca obligacje zobowiązuje się że po upływie umówionego czasu wypłaci pożyczone środki powiększone o ustalone wcześniej odsetki. Obligacje między innymi tym różnią się od akcji, że nie dają posiadaczowi żadnych uprawnień względem emitenta. Posiadacz obligacji nie staje się współwłaścicielem, nie ma prawa do dywidendy (udziału w zysku spółki) czy też uczestnictwa w walnych zgromadzeniach (współdecydowania o losie spółki).

Zastrzeżenia prawne:

Niniejszy materiał ma wyłącznie charakter informacyjny i w żadnym przypadku nie stanowi oferty ani zaproszenia, jak również nie może stanowić podstaw podjęcia decyzji w przedmiocie inwestowania w papiery wartościowe spółki Jastrzębska Spółka Węglowa S.A. („Spółka”). Prospekt emisyjny („Prospekt”), który zostanie sporządzony w związku z ofertą i dopuszczeniem akcji Spółki do obrotu na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie będzie jedynym prawnie wiążącym dokumentem zawierającym informacje o Spółce i publicznej ofercie jej akcji w Polsce („Oferta”). Spółka będzie uprawniona do przeprowadzenia Oferty publicznej w Polsce po zatwierdzeniu Prospektu przez Komisję Nadzoru Finansowego. W związku z Ofertą w Polsce i ubieganiem się o dopuszczenie akcji Spółki do obrotu na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie, Prospekt

Najczęściej zadawane pytania

1. Dowiedziałem się, że jestem na liście pracowników uprawnionych. Co dalej?

Należy spokojnie czekać. Po debiucie giełdowym JSW, który planowany jest na 6 lipca tego roku, zostanie opublikowana lista pracowników uwzględniająca staż zatrudnienia w: przedsiębiorstwach państwowych, które weszły w skład JSW S.A. w 1993 r., a więc w momencie komercjalizacji tj. powstania Spółki Akcyjnej JSW; w poprzednikach tych przedsiębiorstw państwowych; oraz JSW S.A. od dnia komercjalizacji do dnia debiutu giełdowego oraz łączny okres zatrudnienia w tych podmiotach.

2. Kiedy sprawdzę czy dane dotyczące mojego stażu pracy są prawidłowe? A jeśli wykryję błąd?

Po ogłoszeniu listy każdy pracownik powinien zweryfikować poprawność zawartych tam danych (w sprawie sposobu informowania o ogłoszeniu listy patrz pytanie [4]). W terminie 14 dni od ogłoszenia listy będzie można złożyć reklamację. Pamiętajcie! Po upływie tego terminu reklamacje nie będą przyjmowane!

Reklamację składa się spółce. Do reklamacji należy dołączyć dokumenty potwierdzające, że okres zatrudnienia jest inny, niż zostało to wskazane na liście. Reklamacja zostanie rozpatrzona przez specjalną komisję powołaną przez zarząd JSW w terminie 14 dni od jej złożenia. Od uchwały komisji nie przysługuje odwołanie. O wyniku reklamacji pracownik zostanie poinformowany na piśmie.

Na podstawie skorygowanej w wyniku reklamacji listy zostanie dokonany podział akcji pomiędzy grupy pracowników (patrz pytanie [4]).

3. Jak wygląda wydawanie akcji?

Kiedy będzie już znana liczba akcji przypadająca dla każdego pracownika uprawnio-

nego rozpocznie się proces wydawania akcji. Umowy nieodpłatnego nabycia akcji będzie można zawierać w punktach obsługi klienta domu maklerskiego zajmującego się procesem. Obecnie JSW pracuje nad wyborem domu maklerskiego, który będzie obsługiwał cały proces. Akcje będą wydawane od dnia przypadającego na 3 miesiące po dniu sprzedaży przez Skarb Państwa pierwszych akcji JSW czyli zakładając dotychczasowy harmonogram oferty, będzie to na przełomie września i października. Akcje będą wydawane najpóźniej do dnia przypadającego 27 miesięcy po dniu sprzedaży przez Skarb Państwa pierwszych akcji JSW czyli będzie to przełom września i października 2013 r. O dokładnych datach, w których będzie można zawierać umowy, JSW poinformuje w późniejszym czasie.

Po upływie 27 miesięcy od dnia sprzedaży pierwszych akcji JSW przez Skarb Państwa, prawo do nieodpłatnego nabycia akcji JSW na mocy ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji wygaśnie! Nie będzie można się odwoływać, ani składać żadnych reklamacji! Tę kwestię jasno reguluje ustawa i nie ma od tego odstępstw!

4. Kiedy dowiem się ile dostanę akcji i ile są warte? Kto mnie o tym poinformuje?

Liczba akcji dla każdego pracownika będzie znana nie później niż w ciągu 3 miesięcy od debiutu giełdowego JSW czyli najpóźniej na początku października – zakładając obecny harmonogram. Zostanie ona ustalona w porozumieniu ze związkami zawodowymi.

Wcześniej wszyscy pracownicy (oraz osoby, które są uprawnione do akcji, ale już nie są pracownikami) zostaną podzieleni na grupy, wyodrębnione ze względu na okres zatrudnienia. W ramach jednej grupy wszyscy dostaną taką samą liczbę akcji. Podział na grupy nastą-

cd. na str. 7

zostanie udostępniony na stronie internetowej Spółki pod adresem <http://www.jsw.pl> oraz na stronie internetowej Powszechnej Kasy Oszczędności Banku Polskiego Spółka Akcyjna Oddział – Dom Maklerski PKO Banku Polskiego w Warszawie pod adresem <http://www.dm.pkobp.pl>.

Niniejszy materiał nie zawiera ani nie stanowi oferty sprzedaży papierów wartościowych, ani też zaproszenia, jak również nie może stanowić podstaw podjęcia decyzji w przedmiocie inwestowania w papiery wartościowe Spółki w Stanach Zjednoczonych Ameryki, Australii, Kanadzie lub Japonii, ani w jakiegokolwiek innej jurysdykcji, w której taka oferta lub zaproszenie byłoby sprzeczne z prawem. Nie będzie prowadzona żadna oferta publiczna papierów wartościowych w Stanach Zjednoczonych Ameryki.

Niniejszy materiał nie może być rozpowszechniany w Stanach Zjednoczonych Ameryki, Australii, Kanadzie i Japonii.

Najczęściej zadawane pytania

cd. ze str. 6

pi w oparciu o listy pracowników, uwzględniające staż zatrudnienia w spółce oraz w jej poprzedniku prawnym (patrz też pytanie [3]). Informacja na temat sporządzenia listy, terminie i miejscu jej wywieszenia oraz o terminie, miejscu i sposobie składania reklamacji co do okresu zatrudnienia zostanie podana przez JSW na stronie internetowej spółki www.jsw.pl; gazetę „Jastrzębski Węgiel”. Informacje znajdziecie też na tablicach ogłoszeń we wszystkich zakładach Grupy JSW, prasie, radiu i telewizji o zasięgu krajowym i lokalnym. Po przeprowadzeniu postępowania reklamacyjnego co do okresów zatrudnienia i ustaleniu liczby akcji przypadającej na poszczególnych pracowników JSW opublikuje ostateczną wersję listy uzupełnioną o liczbę akcji przypadającą dla każdego imiennie wskazanego pracownika. Nastąpi to nie później, niż 3 miesiące po debiucie giełdowym JSW.

Analogiczne zasady będą dotyczyły pracowników uprawnionych jak i nieuprawnionych. Wartość akcji (ich rynkowy kurs) poznamy w momencie ustalenia ceny sprzedaży w trakcie oferty publicznej. Po debiucie, kurs ten będzie podlegał codziennym wahaniom w zależności od relacji popytu i podaży na akcje naszej spółki. Trzeba pamiętać, że akcje pracownicze są objęte dwuletnim zakazem obrotu co wynika z ustawy. Dopiero po upływie tego okresu pracownicy (uprawnieni i nieuprawnieni) będą mogli sprzedawać akcje.

5. W skrzynce pocztowej znalazłem ofertę na skup akcji? Czy to się opłaca?

Firmy oferują często zakup akcji za bardzo niewielki procent ich wartości, a za dwa lata całą nadwyżkę zatrzymają dla siebie! Zarząd JSW pracuje nad rozwiązaniem, które pozwoli pracownikom zaciągnąć pożyczki pod zastaw akcji pracowniczych, tak aby mogli oni uzyskać pieniądze z akcji wcześniej, a spłacić pożyczkę np. z środków uzyskanych ze sprzedaży akcji.

Różnica w stosunku do oferty „cinkciarzy” jest prosta: za dwa lata to Wy będziecie korzystali z ewentualnego wzrostu wartości akcji, a nie oni! Potraktujcie akcje JSW jako inwestycję i lokatę kapitału. Zarząd będzie rekomendował regularną wypłatę dywidendy tj wypłatę z zyski – to będzie dla Was realna korzyść, nawet w trakcie trwania blokady sprzedaży. Więcej w artykule „Uwaga na oferty zakupu akcji pracowniczych JSW”!

6. Nie złożyłem oświadczenia o chęci nabycia akcji w 1997 roku, ale wciąż jestem pra-

cownikiem JSW. Czy jestem traktowany jak pracownik uprawniony czy nieuprawniony?

Jak pracownik nieuprawniony na mocy ustawy. Jeżeli osoba uprawniona nie złożyła w terminie oświadczenia o woli nabycia akcji, jej prawo do nieodpłatnego nabycia akcji na mocy ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji bezpowrotnie wygasło.

Zarząd JSW wypracował jednak wspólnie z Ministerstwem Skarbu Państwa i Ministerstwem Gospodarki rozwiązanie, aby takie osoby – o ile wciąż pracują w JSW lub we wskazanych spółkach zależnych – zostały potraktowane jako pracownicy nieuprawnieni ustawowo i mimo wszystko otrzymały akcje JSW. W praktyce zatem pracownik nieuprawniony ustawowo jest pracownikiem uprawnionym do otrzymania darmowych akcji JSW (brany pod uwagę będzie staż pracy), ale nie na podstawie ustawy, ale uchwały walnego zgromadzenia JSW.

7. Mój tato, który zmarł dwa lata temu, jest na liście pracowników uprawnionych. Czy należą mi się jego akcje? Co muszę zrobić?

Tak. Prawo do nieodpłatnego nabycia akcji na mocy ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji podlega dziedziczeniu. Jeżeli sprawdziłeś i tata jest na liście pracowników uprawnionych to jego spadkobiercy będą mogli nieodpłatnie nabyć akcje JSW, które przypadłyby na niego. Trzeba będzie jednak przedstawić dokument potwierdzający prawo do dziedziczenia po uprawnionym pracowniku. Może być to albo prawomocne postanowienie sądu o stwierdzeniu nabycia spadku, albo zarejestrowany akt poświadczenia dziedziczenia sporządzony przez notariusza.

Czynności, które musi wykonać spadkobierca będą różne w zależności od tego, czy posiada on już dokument, o którym mowa powyżej, czy dopiero musi go uzyskać.

Spadkobierca uprawnionego pracownika, może nieodpłatnie nabyć akcje JSW pod warunkiem przedstawienia dokumentu, o którym mowa powyżej, w terminie od dnia przypadającego 3 miesiące po dniu sprzedaży przez Skarb Państwa pierwszych akcji JSW, najpóźniej do dnia przypadającego 27 miesięcy po dniu sprzedaży przez Skarb Państwa pierwszych akcji JSW. O dokładnych datach, JSW poinformuje w późniejszym czasie.

Jeżeli zatem spadkobierca ma już dokument potwierdzający jego uprawnienia do spadku po uprawnionym pracowniku musi jedynie złożyć w powyższym terminie oświadczenie o woli nabycia akcji (zawrzeć umowę) oraz przedstawić oryginał stosownego dokumentu.

cd. na str. 8



Spółka uruchomiła kolejne linie telefoniczne

Ogromnym zainteresowaniem cieszy u byłych i obecnych pracowników JSW infolinia dotycząca upublicznienia akcji Spółki. Dzwoniąc na numer infolinii można się dowiedzieć, czy jest się pracownikiem uprawnionym do otrzymania bezpłatnego pakietu akcji pracowniczych. Od trzech tygodni, kiedy uruchomiono pierwszy z numerów infolinii skorzystało z niej kilka tysięcy osób. Telefony dosłownie się urywają. W związku z tak dużym zainteresowaniem uruchomiono kolejne telefony. Pracownicy

(dotyczy to zarówno obecnie macierzystych zakładów pod pracujących, jak i emerytów) następujące numery telefonów powinni dzwonić do swoich nów:

KWK KRUPIŃSKI: (32) 7566653, (32) 7566453

KWK BORYNIA: (32) 756 17 80

KWK JAS-MOS: (32) 756 31 16

KWK PNIÓWEK: (32) 756 23 89

KWK ZOFIÓWKA: (32) 756 51 37 lub (32) 756 51 40

KWK BUDRYK: (32) 239 56 11

BIURO ZARZĄDU/ZLM: (32) 756 44 17

Na kopalniach informacje będą udzielane od poniedziałku do piątku w godz. od 7:00 do 14:00.

W przypadku biura zarządu/ZLM udzielamy informacji od poniedziałku do piątku w godz. od 7:00 do 14:00

Słowniczek giełdowy

EMISJA AKCJI. Podwyższenie kapitału przez spółkę akcyjną, polegające na wyemitowaniu nowych akcji.

PROSPEKT EMISYJNY. Dokument o charakterze informacyjnym, publikowany przez emitenta papierów wartościowych, skierowany do potencjalnych akcjonariuszy. Powinien zawierać informacje na temat rodzaju oferty i jej adresata, sposobu przeprowadzenia emisji oraz szczegółowe informacje o sytuacji finansowej emitenta. Prospekt emisyjny przygotowywany jest również w przypadku gdy przedmiotem oferty publicznej są tylko akcje istniejące (już wyemitowane) tak jak będzie to miało miejsce w przypadku JSW.

HOSSA I BESSA. Pierwszy z terminów oznacza długotrwały wzrost kursu giełdowego papierów wartościowych lub cen towarów notowanych na giełdzie. Przeciwnością hossy jest bessy.

DYWIDENDA. Udział w zysku spółki, który ma posiadacz akcji.

INWESTOR GIEŁDOWY. Osoba fizyczna lub prawna (firma), która inwestuje na giełdzie na własny rachunek. Czasami osoba fizyczna dysponując znaczącą kwotą (kilkaset tysięcy złotych) traktowana jest jako inwestor instytucjonalny. Inwestorzy instytucjonalni to m.in. fundusze emerytalne, fundusze inwestycyjne, firmy ubezpieczeniowe czy inne firmy dysponujące znaczącymi środkami finansowymi.

RACHUNEK MAKLERSKI. Rachunek, który pozwala na inwestowanie w papiery wartościowe w tym akcje. Rachunek maklerski prowadzony jest zazwyczaj przez dom maklerski lub bank. Czasami banki oferują rachunek maklerski zintegrowany z kontem dzięki czemu możliwe jest szybkie przelewanie wolnych środków z konta bankowego na rachunek maklerski.

MAKLER PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH. Osoba, która zawodowo pośredniczy w transakcjach kupna i sprzedaży papierów wartościowych. Aby możliwe było wykonywanie zawodu maklera, konieczne jest otrzymanie licencji, którą w Polsce udziela Komisja Nadzoru Finansowego po pozytywnym zaliczeniu egzaminu na maklera papierów wartościowych. W obecnych czasach większość zleceń nie jest składane bezpośrednio maklerom, a za pośrednictwem systemów komputerowych (choćby w przypadku internetowych rachunków maklerskich).

zostanie udostępniony na stronie internetowej Spółki pod adresem <http://www.jsw.pl> oraz na stronie internetowej Powszechnej Kasy Oszczędności Banku Polskiego Spółka Akcyjna Oddział – Dom Maklerski PKO Banku Polskiego w Warszawie pod adresem <http://www.dm.pkobp.pl>.

Niniejszy materiał nie zawiera ani nie stanowi oferty sprzedaży papierów wartościowych, ani też zaproszenia, jak również nie może stanowić podstaw podjęcia decyzji w przedmiocie inwestowania w papiery wartościowe Spółki w Stanach Zjednoczonych Ameryki, Australii, Kanadzie lub Japonii, ani w jakiegokolwiek innej jurysdykcji, w której taka oferta lub zaproszenie byłoby sprzeczne z prawem. Nie będzie prowadzona żadna oferta publiczna papierów wartościowych w Stanach Zjednoczonych Ameryki.

Niniejszy materiał nie może być rozpowszechniany w Stanach Zjednoczonych Ameryki, Australii, Kanadzie i Japonii.



Oświadczenie Jastrzębskiej Spółki Węglowej

Jastrzębska Spółka Węglowa SA oświadcza, że nie ma nic wspólnego z firmą INWESTOR – biurem prawno-finansowym, która oferuje pracownikom Jastrzębskiej Spółki Węglowej skup akcji.

Firma sygnuje swoje ulotki podpisem: „pełnomocnicy ds. Jastrzębskiej Spółki Węglowej”, co może sugerować, że pismo zostało skierowane do pracowników ze spółki, bądź z firmy współpracującej z nią. Stanowczo się temu sprzeciwiamy.

Przypominamy, że rzeczywistą i początkową wartość akcji pracownicy JSW poznają w dniu debiutu. Ponadto fizycznie akcje pracownicy otrzymają najwcześniej po trzech miesiącach od pierwszego notowania na giełdzie. Zgodnie prawem akcje pracownicze można sprzedać po dwóch latach od dnia sprzedaży przez Skarb Państwa akcji JSW w planowanej ofercie.

Dla tych z Pracowników, którzy nie mogą czekać dwóch lat na zbycie otrzymanych darmowo akcji Jastrzęb-

ska Spółka Węglowa przygotowuje specjalny program pożyczek pod zastaw akcji. Spółka jest w trakcie zaawansowanych rozmów z bankami. Spółka chce, aby pożyczki były udzielane na warunkach zapewniających bezpieczeństwo ich spłaty oraz, aby każdy z pracowników mógł skorzystać na potencjalnym wzroście wartości akcji JSW w okresie zakazu ich zbywania pozostając w tym czasie jej akcjonariuszem. Będzie to zależało tylko od decyzji samych pracowników. Skorzystanie z tej oferty musi być wyłącznie samodzielną decyzją.

Po upływie dwóch lat każdy mógłby podjąć decyzję – czy zbywać akcje, bądź ich część w celu spłacenia pożyczki, czy też nadal być akcjonariuszem. Będzie to zależało tylko od decyzji samych pracowników. Skorzystanie z tej oferty musi być wyłącznie samodzielną decyzją.

Apelujemy jednak do pracowników, aby byli rozważni i zastanowili się TRZY RAZY przed podjęciem decyzji o ewentualnym podpi-

sywaniu umowy z reklamującymi się firmami. Prosimy pamiętać, że nie przypadkiem otrzymujecie oferty nabycia Waszych akcji od wyspecjalizowanych w takich okazjach „firm”, które oferują cenę wielokrotnie niższą od prognozowanej ceny debiutu giełdowego uzasadniając, że przejmują wysokie ryzyko jakie rzekomo wiąże się z ceną akcji. W zamian za to ryzyko oferują jednak cenę niższą wielokrotnie od prognozowanej ceny giełdowej. Faktycznie nie chodzi tu zatem o przejęcia ryzyka, ale o zakup tanich akcji w celu osiągnięcia bez ryzyka bardzo wysokiego zysku na poziomie kilkudziesięciu lub nawet kilkuset procent! Proceder ten nie jest wyjątkowy w odniesieniu do JSW. Dotykał on także inne spółki Skarbu Państwa. Chcemy, aby Pracownicy JSW czerpali korzyści z darmowych akcji w postaci dywidendy oraz wzrostu ich wartości. Decyzja należy jednak oczywiście wyłącznie do pracowników JSW.

Najczęściej zadawane pytania

cd. ze str. 7

8. Co zrobić jeśli jako spadkobierca nie mam dokumentu potwierdzającego moje prawo do dziedziczenia po uprawnionym?

Jeżeli spadkobierca nie dysponuje jeszcze dokumentem potwierdzającym jego prawo do dziedziczenia po uprawnionym pracowniku, to powinien niezwłocznie udać się do notariusza w celu poświadczenia dziedziczenia, lub wystąpić do sądu o stwierdzenie nabycia spadku.

O stwierdzenie nabycia spadku należy wystąpić do sądu najpóźniej do dnia przypadającego 27 miesięcy po dniu sprzedaży przez Skarb Państwa pierwszych akcji JSW. W takim przypadku termin na złożenie przez spadkobiercę oświadczenia o woli nabycia akcji (zawarcie umowy) oraz przedstawienia postanowienia sądu o stwierdzeniu nabycia spadku biegnie od chwili doręczenia takiego postanowienia przez sąd. Umowa może zostać zawarta w ciągu 24 miesięcy od dnia doręczenia postanowienia (a nie jak w normalnym przypadku w ciągu 27 miesięcy od dnia sprzedaży przez Skarb Państwa pierwszych akcji JSW).

W przypadku uzyskania notarialnego poświadczenia nabycia spadku, termin na zawarcie umowy przez spadkobiercę wydłuża się o jeden miesiąc w stosunku do zasad ogólnych, o ile śmierć uprawnionego pracownika nastąpiła przed upływem terminu wygaśnięcia prawa do nieodpłatnego nabycia akcji. W tym terminie należy przedstawić też zarejestrowany akt poświadczenia dziedziczenia sporządzony przez notariusza.

9. Czy osoby uprawnione do akcji innych spółek, także tych spoza grupy JSW, powinny zrzekać się tych uprawnień, jeżeli chcą uczestniczyć w programie pracowniczym JSW?

Tak. Dotyczy to zarówno pracowników uprawnionych ustawowo, jak i nieuprawnionych ustawowo.

Pracownik uprawniony ustawowo przed zawarciem umowy o nieodpłatne nabycie akcji musi złożyć oświadczenie, że nie skorzystał z prawa do nieodpłatnego nabycia akcji (udziałów) w innej spółce.

Pracownik nieuprawniony ustawowo przed zawarciem umowy będzie musiał złożyć oświadczenie do akcji (udziałów) jakich spółek jest uprawniony na mocy ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz oświadczenie o zrzeczeniu się uprawnień do takich akcji (udziałów).

Zarówno oświadczenia pracowników uprawnionych ustawowo, jak i pracowników nie-

uprawnionych ustawowo będą stanowiły załącznik do umowy i zostaną przekazane do Ministerstwa Skarbu Państwa koordynującego cały proces wydawania akcji na mocy ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji w Polsce.

10. Jestem pracownikiem Budryka. Jestem uprawniony do akcji Kompanii Węglowej, ale chciałbym je zamienić na akcje JSW. Proszę o informacje w jaki sposób mam to zrobić.

Na razie należy czekać. Aby zamienić uprawnienia do nieodpłatnego nabycia akcji Kompanii Węglowej na mocy ustawy na akcje JSW trzeba będzie w terminie od ok. 3 miesięcy po debiucie JSW na giełdzie do najpóźniej ok. 27 miesięcy po debiucie (dokładne daty zostaną podane przez JSW w późniejszym terminie) złożyć trzy oświadczenia: (i) o woli nabycia akcji JSW; (ii) o spółkach, do których akcji (udziałów) przysługują pracownikowi uprawnienia z mocy ustawy (w tym, że takiemu pracownikowi przysługują akcje Kompanii Węglowej); oraz (iii) oświadczenie o zrzeczeniu się uprawnień do akcji Kompanii Węglowej.

11. Jestem emerytem uprawnionym do otrzymania akcji. Czy mogę dokupić akcje w ramach tego dodatkowego pakietu skierowanego do pracowników JSW?

Niestety nie. Z transzy pracowniczej mogą skorzystać wyłącznie pracownicy Grupy JSW, którzy będą zatrudnieni w Grupie na dzień 31 maja 2011 r. Może Pan za to dokupić akcje JSW na zasadach takich, jak pozostali inwestorzy indywidualni.

12. Jestem na liście pracowników uprawnionych do otrzymania akcji JSW. W międzyczasie jednak zostałem zwolniony. Czy otrzymam akcje?

Trzeba rozróżnić dwie sytuacje: (I) uprawnienie do akcji z mocy ustawy; oraz (II) uprawnienie do akcji w ramach Pakietu Pracowniczego (pracownicy nieuprawnieni ustawowo).

W pierwszym przypadku, fakt pozostawania zatrudnionym w JSW nie ma wpływu na uprawnienie do nieodpłatnego nabycia akcji na mocy ustawy (o ile oczywiście ktoś takie uprawnienie prawidłowo nabył). W drugim przypadku, do akcji JSW będą uprawnione osoby, które są zatrudnione w Grupie, które będą w niej zatrudnione na dzień debiutu JSW na giełdzie. Jeżeli zatem pracownik zostanie zwolniony przed tym dniem, to nie nabędzie prawa do takich akcji. Jeżeli jednak pracownik zostałby zwolniony po tym dniu, to zachowuje on prawo do nieodpłatnego nabycia akcji.

Zastrzeżenia prawne:

Niniejszy materiał ma wyłącznie charakter informacyjny i w żadnym przypadku nie stanowi oferty ani zaproszenia, jak również nie może stanowić podstaw podjęcia decyzji w przedmiocie inwestowania w papiery wartościowe spółki Jastrzębska Spółka Węglowa S.A. („Spółka”). Prospekt emisyjny („Prospekt”), który zostanie sporządzony w związku z ofertą i dopuszczeniem akcji Spółki do obrotu na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie będzie jedynym prawnie wiążącym dokumentem zawierającym informacje o Spółce i publicznej ofercie jej akcji w Polsce („Oferta”). Spółka będzie uprawniona do przeprowadzenia Oferty publicznej w Polsce po zatwierdzeniu Prospektu przez Komisję Nadzoru Finansowego. W związku z Ofertą w Polsce i ubieganiem się o dopuszczenie akcji Spółki do obrotu na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie, Prospekt

zostanie udostępniony na stronie internetowej Spółki pod adresem <http://www.jsw.pl> oraz na stronie internetowej Powszechniej Kasy Oszczędności Banku Polskiego Spółka Akcyjna Oddział – Dom Maklerski PKO Banku Polskiego w Warszawie pod adresem <http://www.dm.pkobp.pl>.

Niniejszy materiał nie zawiera ani nie stanowi oferty sprzedaży papierów wartościowych, ani też zaproszenia, jak również nie może stanowić podstaw podjęcia decyzji w przedmiocie inwestowania w papiery wartościowe Spółki w Stanach Zjednoczonych Ameryki, Australii, Kanadzie lub Japonii, ani w jakiegokolwiek innej jurysdykcji, w której taka oferta lub zaproszenie byłoby sprzeczne z prawem. Nie będzie prowadzona żadna oferta publiczna papierów wartościowych w Stanach Zjednoczonych Ameryki.

Niniejszy materiał nie może być rozpowszechniany w Stanach Zjednoczonych Ameryki, Australii, Kanadzie i Japonii.

Szyb ma już 220 metrów

Największa inwestycja w polskim górnictwie od ponad dwudziestu lat – szyb 1-Bzie ma już 220 metrów głębokości. Do wydrążenia pozostało jeszcze dokładnie 944 metry. Całość ma być gotowa w lipcu 2013 roku.

Na powierzchni, tuż przy wieży szybowej cisza i spokój, tylko wyjeżdżające co jakiś czas ciężarówki wyładowane urobkiem zdradzają, że głębienie szybu idzie w najlepsze. Szyb jest głębiony za pomocą techniki strzałowej. – *Ładunki odpalane są z powierzchni i dopiero po tym załoga zjeżdża na dół* – mówi Daniel Wowra, kierow-

nik projektu budowy szybu. Na dole pracuje 8 – 10 osób. Dwa-dziesią metrów od dna szybu pod pomostem wiszącym zawieszonym na czterech linach znajduje się kabina operatora ładowarki szybowej. Czerpak ładowarki o pojemności 0,65 metra sześciennego ładuje urobek do kubłów o pojemności 4 metry sześciennie (ok. 7 ton). Później kubel jest transportowany na powierzchnię, tam jest rozładowywany do zbiornika urobku, następnie za pomocą ładowarki kołowej ładowany na ciężarówkę i wywożony na zwałę. W szybie poruszają się niezależnie dwa takie kubły, również



Jeden z siedmiotonowych kubłów wypełniony betonem zjeżdża na dół.

nimi pracownicy zjeżdżają na dno szybu.

Cykl pracy przy głębieniu szybu przebiega co cztery metry. To oznacza, że sukcesywnie za postępow budowana jest obudowa wstępna z paneli żelbetonowych, a po osiągnięciu 4. metrów betonowana jest obudowa ostateczna. W sumie ma ona grubość około metra. Czas wykonania jednego pełnego cyklu wynosi dwie i pół doby, czyli czas pracy dziesięciu zmian pra-

cowników. – *Czas pracy pracowników dołowych wynosi sześć godzin, a pracowników powierzchni osiem. W sumie przy głębieniu szybu pracuje około 110 osób w ruchu ciągłym* – mówi Daniel Wowra. Miesięczny postęp prac wynosi około 44 metrów.

Głębiony szyb 1-Bzie, podobnie jak na kopalni objęty jest czwartą kategorią zagrożenia metanowego. – *Na razie wykrywamy śladowe ilości metanu, ale im głębiej, tym metanu*

może być więcej – mówi kierownik projektu.

Wykonawcą szybu 1-Bzie jest firma KOPEX-Przedsiębiorstwo Budowy Szybów S.A. Załoga, która pracuje przy budowie szybu, to młodzi ale doświadczeni ludzie. Średnia wieku kadry inżynierskiej to 34 lata. Inżynierowie oraz pracownicy z KOPEX-u zdobywali doświadczenie na całym świecie. Budowali szyby

m.in. w Niemczech, Turcji i w Polsce.

Przedsięwzięcie, które ma zostać zakończone 25 lipca 2013 roku, jest w trakcie trzeciego etapu realizacji, który zakończy się po wydrążeniu szybu do głębokości 1164 metry. Kolejnym etapem będzie uzbrojenie szybu.

Pierwsza tona węgla szybem Bzie I ma wyjechać w 2019 roku.

toms



Daniel Wowra, kierownik projektu przygląda się pracom w szybie.

Sąd Najwyższy potwierdził stanowisko JSW

W czwartek 19 maja Sąd Najwyższy oddalił kasacje wniesione przez trzech związkowców z kopalni Budryk. Żądali oni przywrócenia do pracy, po wypowiedzeniu umowy. Zwolnienie nastąpiło w wyniku zdarzeń w czasie strajku w 2008 roku. Jeden z nich opłuł, a drugi potrafił brzuchem kolegę, trzeci górnik natomiast nie dopuścił do przeprowadzenia koniecznych prac pod ziemią.

Przypomnijmy. Strajk na Budryku był wywoła-

ny informacją o planowanym przejęciu kopalni przez Jastrzębską Spółkę Węglową. Żądania dotyczyły m.in. podwyższenia wynagrodzeń o 700 zł i podjęcia rozmów ze związkami, zgodnie z układem zbiorowym pracy. W 2008 roku wypowiedzenia otrzymali Grzegorz B., Kazimierz C. i Ryszard Z. wraz z kilkoma innymi osobami.

Powodem rozwiązania umowy o pracę z Grzegorzem B. było agresyw-

ne zachowanie wobec jednego z pracowników, które polegało na dotknięciu go kasą w głowę i potrącenie brzuchem. Powodem tego zachowanie była niechęć przystąpienia górnika do akcji strajkowej. Sądy obu instancji uznały, że jest to fakt naganny. Silne emocje wywołane strajkiem nie usprawiedliwiają nieposzanowania nieetykalności cielesnej i godności innego człowieka – stwierdziły sądy I i II instancji. Za ten czyn Grzegorz B. stanął

przed sądem karnym, który uznał go winnym. Drugi związkowiec – Kazimierz C. opłuł pracownika, który dyskutował z nim na temat strajku, gdyż miał inne zdanie. Sądy i w tej sprawie uznały, że zachowanie było złamaniem art.8 kodeksu pracy, który mówi o zachowaniu norm współżycia społecznego. Trzeci ze związkowców – Ryszard Z. zsoła zwolniony z pracy za naganne poinformowanie kierownictwa kopalni, że ekipa innego przed-

siębiorstwa dokona czynności zabezpieczających pod ziemią. Sędzia przewodnicząca Teresa Fleming-Kulesza argumentując oddalenie kasacji, powiedziała, że sprawy, które były przedmiotem sporu nie dotyczą wykonywania funkcji związkowych. Naganne zachowanie wobec innych pracowników i kierownictwa nie pozwala na przywrócenie skarżących do pracy. Nie można przyjąć, że popychanie innych pracowników czy ich uderzanie należy do stylu

dopuszczalnej krytyki w środowisku robotniczym. Jeśli idzie o zachowanie Ryszarda Z., to jako członek komitetu strajkowego w kopalni podjął decyzję uniemożliwiającą prowadzenie prewencji przeciwpożarowej pod ziemią. – *Ochrona działaczy związkowych jest istotną częścią polskiego systemu prawnego. Jednak prawo nie chroni osób, które doprowadzą do zagrożenia życia i zdrowia innych ludzi* – orzekł SN.

toms

Badają zagrożenie sejsmiczne

Zagrozenie sejsmiczne (wstrząsami) i tąpnięciami, to obok zagrożenia metanowego, pożarowego, zagrożenia wyrzutami metanu i skał, jedno z najczęściej występujących zagrożeń naturalnych w kopalniach węgla kamiennego. Zwalczaniem zagrożenia tąpnięciami zajmują się w kopalniach działy tąpnięć i obudowy. – *Niestety tego zagrożenia nie da się w całości wyeliminować. Możemy jedynie prognozować jego wielkość, określić, w którym miejscu, w jakim rejonie wystąpi wstrząs, ale nie jesteśmy w stanie dokładnie określić, kiedy i z jaką energią wstrząs wystąpi* – wyjaśnia Jolanta Adamik-Plutecka, inżynier ds. tąpnięć i geofizyki górniczej z Działu Tąpnięć i Obudowy KWK Borynia-Zofiówka. Na szczęście już sama wiedza o tym, w którym rejonie kopalni może nastąpić tąpnięcie pozwala na zastosowanie metod, które mogą w znacznym stopniu osłabić przyszły wstrząs. Metod ograniczających tąpnięcie jest kilka. Można zmienić sposób urabiania, określić prędkość postępu frontu lub w sposób kontrolowany „wywołać” wstrząs poprzez roboty strzałowe. Metody ograniczające zagrożenie tąpnięciami, możemy podzielić na bierne (np. zastosowanie telewizji prze-

mysłowej, wyznaczenie stref szczególnego zagrożenia tąpnięciami z ograniczoną ilością zatrudnionych, wzmocnienia obudowy) i aktywne (np. strzelania torpedujące w warstwie wstrząsogennej, strzelania wstrząsowe i wstrząsowo-urabiające w pokładzie). – *Roboty strzałowe torpedujące należą do metod aktywnych zwalczania zagrożenia tąpnięciami. Najprościej mówiąc, gdy mamy określony rejon, w którym prognozujemy wystąpienie wysokoenergetycznego wstrząsu, nie czekamy z założonymi rękami tylko za pomocą robót strzałowych doprowadzamy do jego wystąpienia, w ten sposób staramy się wyprzedzić naturę* – mówi Jolanta Adamik-Plutecka. Najsilniejszy wstrząs w historii Zofiówki wystąpił w dniu 10 lutego 2011 roku, w dowieczni H-2b w pokładzie 409/3, jego energia wyniosła $3,9 \times 10^6$ J (ok. 2,5 stopnia w skali Richtera). Wstrząs spowodował tąpnięcie, którego skutkami objęte zostały odcinki wyrobisk na łącznej długości ok. 70m. Ponadto wstrząs spowodował wpływ metanu, maksymalne stężenie CH_4 wyniosło 72%. Na szczęście wstrząs zaistniał w wyniku prowadzonej aktywnej profilaktyki tąpniowej w postaci robót strzałowych wstrząsowo-urabiających w przed-



Jolanta Adamik-Plutecka, inżynier ds. tąpnięć i geofizyki górniczej z Działu Tąpnięć i Obudowy KWK Borynia-Zofiówka.

ku dowieczni H-2b i założona została wcześniej wycofana. Nie trudno sobie wyobrazić co mogłoby się stać, gdyby wstrząs wystąpił samoistnie i spowodował tąpnięcie. Dopiero w takich momentach dostrzegamy jak ważna i odpowiedzialna jest praca ludzi z działów tąpnięć i obudowy. To właśnie oni wraz z geologami, inżynierami przygotowania produkcji, jeszcze na kilka lat przed rozpoczęciem eksploatacji jakiegoś regionu

określają skalę występujących zagrożeń. Już wtedy podejmowana jest decyzja, jaka zostanie zastosowana obudowa i w jaki sposób będzie eksploatowana ściana czy drążony przodek. – *Tutaj chodzi o bezpieczeństwo ludzi, nie możemy sobie pozwolić na błąd* – mówi inżynier Jolanta Adamik-Plutecka.

Później, już podczas samej eksploatacji fachowcy od tąpnięć przez całą dobę obserwują zagrożone rejonu. Sta-

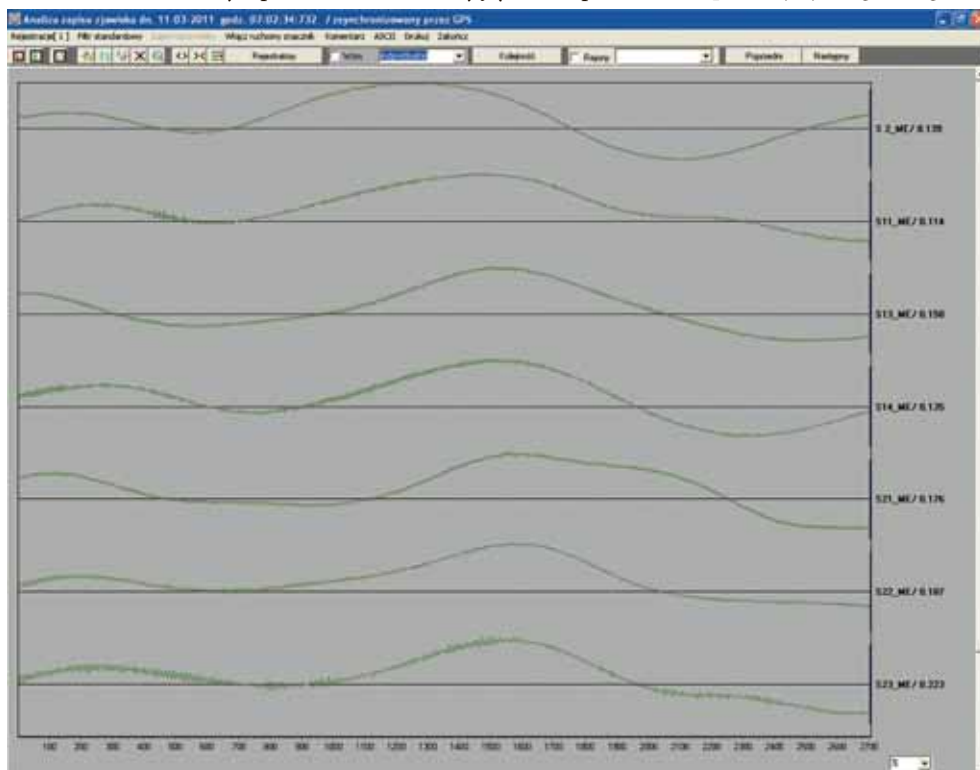
cja geofizyki górniczej KWK Borynia-Zofiówka, wyposażona jest w aparaturę sejsmoakustyczną oraz aparatury sejsmologiczne: analogową i cyfrową. Łącznie w wyrobiskach dołowych zabudowanych jest 48 stanowisk pomiarowych, które wyposażone są w sejsmometrię lub sondy pomiarowe. Jeśli chodzi o ich jakość, to są one na światowym poziomie i rejestrują najdrobniejsze ruchy ziemi (wstrząsy) z obszaru górniczego kopalni oraz te o większej energii z innych kopalń, czy odległych regionów. Bez problemu zarejestrowały tragiczne w skutkach ostatnie trzęsienie ziemi w Ja-

ponii. Ponadto stacja geofizyki wyposażona jest w aparaturę powierzchniową do pomiaru przyspieszeń drgań gruntu, które służą ocenie wpływu wstrząsów górniczych na obiekty infrastruktury powierzchniowej. Po wystąpieniu wstrząsu, dyspozytor ds. tąpnięć, dokonuje interpretacji zarejestrowanych sejsmogramów wyznaczając lokalizację i energię wstrząsu. W przypadku zarejestrowania wysokoenergetycznego wstrząsu roboty górnicze w danym wyrobisku zostają wstrzymane, w celu ustalenia dalszych rygorów jego prowadzenia.

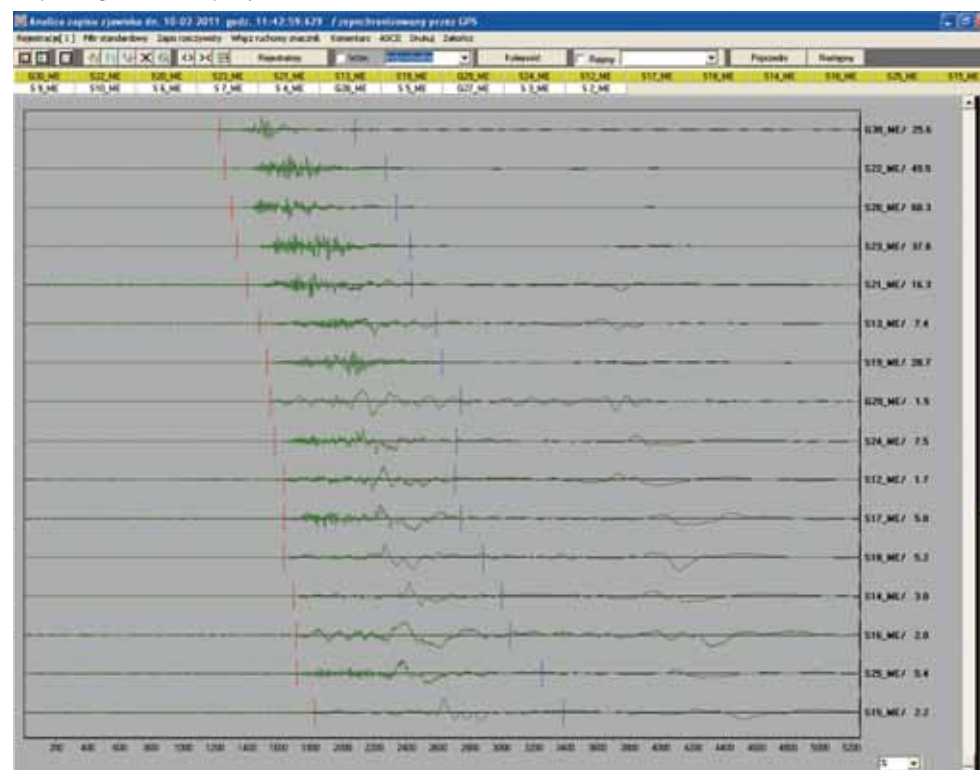
Tomasz Siemienieć

Różnica pomiędzy tąpnięciem, a trzęsieniem ziemi

Eksploatując pokłady węgla narusza się równowagę górotworu, doprowadzając do zmiany stanu naprężeń, w niektórych jego rejonach doprowadzając do wytworzenia stref koncentracji naprężeń. Rozładowanie naprężeń panujących w górotworze poprzez wyzwolenie energii sprężystej, objawiające się drganiem (falowaniem) górotworu i zjawiskami akustycznymi nazywamy wstrząsem górotworu. Wstrząs górotworu o dużej energii, występujący w sąsiedztwie wyrobiska górniczego, może spowodować gwałtowne zniszczenie struktury skał stropu, spągu lub pokładu z równoczesnym przemieszczeniem się mas skalnych do wyrobiska, zniszczeniem jego obudowy i urządzeń w nim zabudowanych. Jeżeli wstrząs spowodował częściowe zniszczenie wyrobiska mówimy o odprężeniu, jeśli wyrobisko utraciło swoją funkcjonalność, nazywamy to zjawisko tąpnięciem. Tąpnięciu może towarzyszyć wzrost innych zagrożeń naturalnych np. zawałowego, metanowego, pożarowego. Wstrząs górotworu możemy porównać do trzęsienia ziemi w skali mikro, trzęsienie ziemi (typu tektonicznego), to gwałtowne rozładowanie naprężeń nagromadzonych w skorupie ziemskiej w wyniku przejściowego zablokowania ruchu warstw skalnych wzdłuż linii uskoku płyt tektonicznych.



Tak wygląda wykres tragicznego trzęsienia ziemi w Japonii...



...a tak tąpnięcie w dowieczni H2-b.

Po marzenia do Waszyngtonu!

Julia Szreder i Paulina Kaziród będą reprezentować Polskę na Międzynarodowym Festiwalu Sztuk Dziecięcych w Waszyngtonie, w którym zostały wyróżnione. Wyjazd dziewczynek do USA był możliwy dzięki Jastrzębskiej Spółce Węglowej, która pomogła sfinansować ich podróż.

– Nie wierzyłam w to, że uda się pozyskać sponsora, który sfinansuje koszty podróży do Waszyngtonu. Cieszę się, że moje podopieczne nie tylko odbiorą nagrodę osobiście ale również wezmą udział w czterodniowych warsztatach artystyczno-muzycznych, przeznaczonych wyłącznie dla laureatów – mówi Aldona Kaczmarczyk-Kołuca, nauczycielka Pracowni Plastycznej „CREATIO” Młodzieżowego Domu Kultury w Rybniku.

Raz na cztery lata, na wzór igrzysk olimpijskich organizowana jest Olimpiada Sztuk. Konkurs o tematyce sportowej jest częścią Światowego Festiwalu Dzieci organizowanego przez ICAF (Międzynarodową Fundację Sztuki Dziecięcej).

Uczestnikami są młodzi artyści z całego świata w wie-

ku od 8 do 12 lat. Dzieci mają możliwość tylko raz w życiu wziąć udział w tym konkursie. Po raz ostatni prace młodzieży z Rybnika zostały na konkurs wysłane 12 lat temu. Wówczas nie udało się zdobyć żadnej nagrody. – Postanowiłam, że w tym roku spróbuję po raz kolejny wysłać pracę moich wychowanków. Nie spodziewałam się, że dwie prace z pracowni w Boguszowicach zostaną przez jury nagrodzone – przyznaje Aldona Kaczmarczyk-Kołuca. Konkursowe prace są wysyłane przez tysiące dzieci ze stu krajów na całym świecie. Szeroko rozumiana idea sportu jest zawsze tematem przewodnim Olimpiady Sztuk. Zarówno Julia jak i Paulina zdecydowały się namalować dyscyplinę sportową popularną w swoim kraju.

– Namalowałam Justynę Kowalczyk i narciarstwo biegowe. Pomyśl był pani Aldony, ale mi też się spodobał. Najtrudniejsze było dla mnie narysowanie pani Justyny w ruchu, żeby nie stała tak sztywno – powiedziała 8-letnia Paulina Kaziród.

Jednak jak przyznaje nauczycielka dziewczynki, uchwycenie ruchu na rysunku nie było zbyt dużym problemem dla Pauliny. Dzieci w jej grupie wiekowej mają zwykle problem z oddaniem perspektywy, namalowaniem postaci jednych w bliskiej odległości innych nieco dalej. Pracę miały również przedstawiać emocje takie jak radość lub zmęczenie. Największe dyskusje w pracowni mieszczącej się w Gimnazjum nr 7 w Boguszowicach



dotyczyły innej równie ważnej kwestii – czy Justyna Kowalczyk jeździ w opasce, czy też może w czapce i czy spod niej wystaje warkocz. – Dla nich to była tak ważna kwe-

stia na tym obrazku, ważniejsza nawet niż kolorystyka – dodaje nauczycielka, Aldona Kaczmarczyk-Kołuca. Julia Szreder, wraz z innymi jedenastolatkami z jej grupy malowała kajakarzy. – Moja praca przedstawia dwa kajaki po trzy osoby. Musieliśmy ich namalować w ruchu i zwrócić uwagę na to, aby woda miała różne kolory. Gdy malowałam mój obrazek to nie myślałam o tym, że coś wygram – mówi uśmiechnięta Julia Szreder.

Jak podkreśla dyrektor placówki Młodzieżowego Domu Kultury dziewczynki oprócz talentu mają również ambicje. – To nie jest szkoła. Na zajęcia do pani Aldony przychodzą dzieci, które mają pasję i chcą malować. Praca z takimi dziećmi jest nie tylko komfortem dla nauczyciela

ale i przynosi wymierne efekty, chociażby w postaci nagród i wyróżnień na ogólnopolskich i światowych festiwalach sztuki – mówi Barbara Zielińska, dyrektor MDK w Rybniku.

Dziewczynki pod opieką swojej opiekunki Aldony Kaczmarczyk-Kołucej wylatują do Stanów 14 czerwca. Odlot planowany jest na godz. 7 z lotniska na Okęciu w Warszawie. – Nigdy jeszcze nie leciałam samolotem, a teraz polecę dalej niż moja mama – powiedziała nam 8-letnia Paulina Kaziród. W Waszyngtonie spędzą siedem dni. Zamieszkają u polskiej rodziny, która zaoferowała im swoją pomoc. Dziewczynki nie mogą się już doczekać tej wielkiej wyprawy.

Tekst i zdjęcia
Agnieszka Materna



Praca w JSW dla najlepszych

Najlepsi uczniowie klas o profilu górniczym będą mogli liczyć na pracę w Jastrzębskiej Spółce Węglowej. Prezydent miasta Marian Janeczek kolejny raz podpisał z JSW – największym producentem węgla koksowego w Europie – porozumienie dotyczące współpracy miasta i Spółki w zakresie kształcenia

uczniów w szkołach w specjalnościach górniczych.

– W 2007 roku zgodziliśmy się utworzyć nowe klasy o specjalnościach górniczych, tak, aby zapewnić kadrę największemu pracodawcy w mieście. Świadomość, że obrany kierunek kształcenia daje pewność pracy w przyszłości jest bardzo ważna, stąd działania ze stro-

ny miasta. Kiedy w latach 90. kopalnie wstrzymały przyjęcia, zaczęły też zniknąć klasy kształcące górników i później pojawiła się tzw. luka pokoleniowa. Obecnie JSW czeka na absolwentów klas górniczych, ale gwarancję zatrudnienia mają tylko najlepsi, więc warto się uczyć – podkreśla prezydent miasta Marian Janeczek.

Zajęcia praktyczne i praktyki zawodowe będą się odbywać w jednostkach organizacyjnych JSW. Porozumienie przewiduje, że w ramach współpracy Spółka udostępni nieodpłatnie dla Centrum Kształcenia Praktycznego sztolnię na terenie KWK Pniówek w celu prowadzenia zajęć praktycznych. Na pracę mogą liczyć najlepsi w nauce absolwenci, którzy zdadzą z wynikiem pozytywnym eg-

zamin potwierdzający kwalifikacje zawodowe. Oczywiście muszą oni otrzymać zdolność do pracy pod ziemią

oraz uzyskać pozytywny wynik badania psychotechnicznego o przydatności do takiej pracy. ■

W Technikum nr 4 w Zespole Szkół nr 6 młodzież będzie mogła pobierać naukę w systemie dziennym w specjalnościach: technik górnictwa podziemnego, technik elektryk i technik mechatronik.

Z kolei Szkoła Policealna nr 3 w Zespole Szkół nr 6, na podbudowie szkół dających wykształcenie średnie, proponuje dwuletni cykl kształcenia w specjalności technik górnictwa podziemnego.

Dyplom górnika eksploatacji podziemnej, ślusarza i elektryka będzie można zdobyć w Zasadniczej Szkole Zawodowej nr 3 w Zespole Szkół Zawodowych nr 3.

Dzieci mają głos

Zapytaliśmy starszaki z Przedszkola nr 8 przy ul. Wielkopolskiej w Jastrzębiu-Zdroju dlaczego dzieci potrzebne są na świecie! Czym, ich zdaniem, jest starość oraz jaka jest różnica pomiędzy dzieckiem, a staruszkiem?

oprac.: Agnieszka Materna



Zuzia Ulita – Dzieci muszą być na świecie, żeby potem byli dorośli. Żeby zostać staruszką, to trzeba być najpierw rodzicem i mieć dzieci. Dziecko nie może zostać staruszką, tylko są nimi dorośli jak skończą 52 lata. Starzy ludzie różnią się od dzieci wzrostem i mądrością.



Kuba Szczepanowski – Dzieci są potrzebne na tym świecie, bo muszą się opiekować rodzicami. Starość to kiepska sprawa, bo trzeba już tylko leżeć w łóżku. Starzy ludzie mają skurcze w szyi i często ich bolą nogi. Starzy ludzie są mądrzejsi, bo żyją dłużej i więcej wiedzą.



Bartek Spyra – Bez dzieci świat byłby bardzo smutny. Dzieci są potrzebne wszystkim. Jak stary człowiek ma siwe włosy i jest pomarszczony, to wtedy go się nazywa starością. Starzy ludzie mają dużo lat i mają sztuczne szczęki. Starszym ludziom też dokucają choroby.



Dominika Skórska – Dzieci są potrzebne, bo jak dorosną, to rodzą swoje dzieci. Jak mama jest zmęczona to dzieci pomagają jej w sprzątaniu. Starzy ludzie mogą żyć w nieskończoną ilość lat nawet 99, chyba że zachorują, to wtedy krócej. Starość wcale nie jest fajna i lepiej być dzieckiem.



Kamil Kapustka – Dzieci się rodzą, a starzy ludzie umierają. Starość jest wtedy jak ktoś ma już bardzo dużo lat może nawet sto. Ludzie starzy siedzą na emeryturze albo zajmują się wnukami. Starym ludziom nie trzeba nic więcej oni mają tylko odpoczywać.



Adrian Dulewicz – Zanim dziecko będzie staruszką, to musi minąć 150 lat. Starzy ludzie chodzą po małym albo podpierają się kijkami. Jak ja będę kiedyś stary to całymi dniami będę mógł leżeć w łóżku i grać na komputerze. Starsi ludzie lubią dzieci ale nie lubią dorosłych.

Dzień Dziecka na motorach

Motocykliści z Jastrzębia-Zdroju i okolic odwiedzili Dom Dziecka w Gorzyczkach. Miłośnicy jednośladów przywieźli dzieciom słodycze i upominki. Największą atrakcją była przejażdżka dzieci na motorach.

Wychowankowie Domu Dziecka w Gorzyczkach chyba nie spodziewali się takiej wizyty. Na kilka minut przed godziną 17 głośne klaksony oznajmiły przybycie gości. Dzieciociu motocyklistów i członków grupy „Live to ride” poświęciło swój wolny czas, aby dać dzieciom odrobinę radości. Wśród nich byli również

ich odwiedzimy powozimy ich na motocyklach, słowa musieliśmy dotrzymać. Cieszę się, że sprawiliśmy tym dzieciom tyle frajdy – mówi Grzegorz Sypniewski, jeden z organizatorów. Dzieci były zachwycone możliwością przejażdżki na motorach. – Jechałem harleyem, było super – powiedział nam 9-letni Dawid. W czasie przerw

kto odczuwa większą radość z tej przejażdżki ja czy te dzieci. Cieszę się, że mogłem im dać coś od siebie i że nasza obecność sprawiła im tyle przyjemności – mówi Adam Gawliczek, ratownik KWK Jas-Mos. – To dla mnie spore zaskoczenie, bo pierwszy raz biorę udział w takiej akcji. Radość tych maluchów, ich roześmiane buzie są dowo-



pracownicy Jastrzębskiej Spółki Węglowej. – Przyłączyłem się do akcji ponieważ motory są moją pasją i lubię pomagać – mówi Krzysztof Dolbicki, właściciel Yamaha Draxtar, ratownik, od 25 lat pracujący w kopalni Zofiówka. Pomysł na tego typu akcję zrodził się w głowach uczestników rok temu. Wówczas wielbiciele jednośladów obdarowali dzieci upominkami na Mikołaja. – Obiecaliśmy dzieciom, że następnym razem, kiedy

między wyjazdami, dzieci zadawały mnóstwo pytań właścicielom ich wspólnych maszyn. Większość z nich dotyczyła wyposażenia motocykli oraz prędkości z jaką się poruszają. Niektórzy szczęściarze zaliczyli po kilkanaście rund wokół placówki Domu Dziecka w Gorzyczkach. Większość z dzieci najchętniej nie schodziłaby z motoru. Uśmiech na twarzach najmłodszych udzielił się także motocyklistom. – Nie wiem

dem na to, że takie akcje są potrzebne i oby ich było jak więcej – dodaje pan Adam, miłośnik i posiadacz Suzuki Boulevard. Wszyscy uczestnicy zgodnie zapowiadają, że to nie były ich ostatnie odwiedziny w Domu Dziecka. Wierzą, że z roku na rok tego typu akcje będą cieszyć się coraz większym zainteresowaniem wśród miłośników jednośladów.

tekst i zdjęcie:
Agnieszka Materna

Uśmiechnij się :)

Siedmioletni chłopczyk spaceruje sobie chodnikiem w drodze do szkoły. Podjeżdża samochód. Kierowca odsuwa szybkę i mówi:
 – Wsiadaj do środka to dam Ci 10 złotych i lizaka!
 Chłopczyk nie reaguje i przyspiesza kroku. Samochód powoli toczy się za nim. Znowu się zatrzymuje przy krawężniku...
 – No wsiadaj! Dam Ci 20 złotych, lizaka i chipsy!
 Chłopczyk ponownie kręci głową i przyspiesza kroku... Samochód nadal powoli jedzie za nim. Znowu się zatrzymuje.
 – No nie bądź taki ... wsiadaj! Moja ostatnia oferta – 50 złotych, chipsy, cola i pudełko chupa-chups!
 – Oj odcep się Tato! Kupiłeś Matiza to musisz z tym żyć.

Przyjechał do Polski Copperfield. Na granicy zatrzymali go celnicy i proszą by pokazać jakąś sztuczkę specjalnie dla nich. David się zgodził. Poszli na bocznice, magik nakrył prześcieradłem wagon kolejowy – Hoops! I wagon zniknął. Wszyscy biją brawo, tylko jeden celnik machnął ręką
 – Eeee też mi sztuczka... Magik go usłyszał i mówi - to zrób pan lepszą.
 – A proszę bardzo... Widzisz pan te sto wagonów ze spirytusem?
 – Yes...

Celnik wyją deklarację celną, postawił małego ptaszka i mówi
 – Hoops! Teraz to, to jest sto wagonów z zielonym groszkiem

Leci Amerykanin polskimi liniami lotniczymi.
 Podchodzi do niego miła stewardessa i pyta:
 - Życzy Pan sobie obiad?
 - A co jest do wyboru?
 - Tak lub nie.

Polak ukradł piwo ze sklepu w Niemczech i stanął przed polskim sądem.
 – Czy oskarżony przyznaje, że ukradł dwa sześciopaki piwa ze sklepu?
 – Tam, zaraz ukradł. Było napisane „Bier”, no to wziąłem!

Ludzie z kalendarza JSW



Fot.: Piotr Sobczak

Czy można być znanym, świetnym i do tego koncertującym muzykiem jazzowym, a zarazem etatowym pracownikiem kopalni? Nie jest to łatwe, ale możliwe. Najlepszym przykładem na to jest Adam Oleś, który od 14 lat jest starszym geologiem górniczym w kopalni Krupiński. Kiedy wraca po dniówce do domu, zapomina o tym, co było w kopalni, bo pochłania go jego pasja, którą jest gra na wiolonczeli. Adam Oleś tworzył z wieloma znanymi muzykami jazzowymi, m.in.: Grzegorzem Karnasem, Michałem Tokajem, Sebastianem Frankiewiczem, Tomaszem Kałwakiem, Jarosławem Besterem, Radosławem Nowickim, Dominikiem Wanią, Pawłem Dobrowolskim oraz wokalistkami jazzowymi: Grażyną Auguścik, Agą Zaryan, a także z Kasią Kowalską.

KRZYŻÓWKA Z NAGRODAMI

Poziomo:

- 1 – zgłoska.
- 7 – partacz.
- 8 – pod rządami ministra.
- 9 – czeski grosz.
- 10 – podatek pośredni.
- 11 – mała platforma służąca do przenoszenia drobnych przedmiotów.
- 15 – Wiesław, aktor filmowy, teatralny i kabaretowy („Kabaret Starszych Panów”).
- 19 – glaukoma, choroba oczu.
- 24 – słodka drożdżowa bułka lub miejsce zryte przez dziki szukające żeru.
- 25 – słodki sok wydzielany przez kwiaty, będący przynętą dla owadów.
- 26 – rzeczki, strumyki.
- 27 – pieśń lub krótka kompozycja żałobna.
- 28 – czasem spada z serca.

Pionowo:

- 1 – telewizyjny tasiemiec.
- 2 – kuzyn karpia, pospolity w Polsce.
- 3 – jantar.
- 4 - utrącajusz, birbant.
- 5 - historia.
- 6 - proces niszczenia skorupy ziemskiej.
- 11 - załazek kwiatu.
- 12 - znak zodiaku.
- 13 - podpora chmielu.
- 14 - wjazdowa lub pobytowa.
- 16 - odgłos wybuchu.
- 17 - gatunek wierzby.
- 18 - odrestaurowanie zniszczonej budowli.
- 19 - żołnierz wzięty do niewoli.
- 20 - powodzenie, triumf.
- 21 - rzeczy konkretne.
- 22 - powieść W. Reymonta.
- 23 - skała osadowa.

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 65 utworzą rozwiązanie – aforyzm, imię oraz nazwisko jego autora.

Prawidłowe rozwiązania prosimy przysyłać na adres:

Jastrzębska Spółka Węglowa S.A., Al. Jana Pawła II 4.

44-330 Jastrzębie Zdrój

Rozwiązanie poprzedniej krzyżówki: Matka jest geniuszem Dziecka – F. Hegel. O odebranie nagród prosimy: Dagmarę Kaczmarczyk - Gawron ze Stanowic, Małgorzatę Tyczyńską z Kaczyc oraz Mariolę Wojacek z Wodzisławia Śląskiego. Gratulujemy! Odbiór nagrody prosimy ustalić telefonicznie, tel. 32 756 4417 lub 32 756 4479 w godzinach od 7 do 15.

1		2		3			4		5		6
27			53	14			8				
58		13				7			62	2	
8		64	48	9		65					50
						9					
3						39	54		15		23
10											
						11		12		13	
	14										
15			16		17		18				
			52		12				41	20	18
	16				33		1			35	
19		20		21							23
29				31			45		5		
						24					
			61		44			38		36	
25											
43	19		25		57		59		49		17
						26					
6		22		55			40		24		
27											
						11		10			
						28					
7		63		30				60	34		51

Wywalczyli awans!

Drużyna GKS 1962 Jastrzębie w przyszłym sezonie zagra w IV lidze. Piłkarze wywalczyli awans na trzy kolejki przed końcem rundy zasadniczej wygrywając spotkanie z Fortecą Świerklany 3:1.

Od początku rundy wiosennej jastrzębski zespół był faworytem rozgrywek ligi okręgowej. Spośród 27 rozegranych meczów, 19 wygrała drużyna z Jastrzębia. Pięć spotkań zremisowała, a tylko w trzech meczach odniosła porażkę. Drużyna GKS Jastrzębie przegrała m.in. 1:2 z Płomieniem Połomią, 2:3 z LKS Krzyżanowice oraz 0:1 z zespołem Jedność Jejkowice. W decydującym o awansie spotkaniu piłkarze po raz kolejny nie zawiedli. Pokonali 3:1 Fortecę Świerklany, wygrywając z nią na własnym stadionie.

– Jesteśmy już pewni awansu do IV ligi. Dzisiejsze trzy punkty zagwarantowały nam na tyle dużą przewagę,

że możemy spokojnie rozegrać ostatnie trzy mecze, nie patrząc na wynik – powiedział po meczu trener GKS Jastrzębie, Andrzej Myśliwiec. Pojedynkę z Fortecą Świerklany, który został rozegrany 1 czerwca na Stadionie Miejskim przy ulicy Harcerskiej był popisem umiejętności strzeleckich Kamila Gorzały i Witolda Wawrzyczka. Już w 22 minucie meczu po podaniu Kamila Jadacha, piłkę w bramkę umieścił Kamil Gorzała. To był jedenasty gol w sezonie strzelony przez 23-letniego pomocnika GKS-u.

Pierwsza połowa zakończyła się jednobramkowym prowadzeniem drużyny GKS Jastrzębie. Swoje szanse na zdobycie goli mieli jeszcze Witold Wawrzyczek, Tomasz Ko-

cerba i wspomniany wcześniej Gorzała, który nie wykorzystał sytuacji sam na sam. W drugiej połowie meczu Jastrzębianie potwierdzili, że są zdecydowanie lepszą drużyną. Piłkarze stwarzali sobie o wiele więcej sytuacji podbramkowych, a wynik spotkania na 2:0 podwyższył Kamil Michalczyk. Po jego strzale piłka trafiła w słupek, a następnie odbijając się od bramkarza Bartosza Buchalika wpadła do siatki. Po tym golem, awans, był już w zasadzie na wyciągnięcie ręki. Forteca jeszcze próbowała atakować i zdobyć kontaktowego gola, niestety bezskutecznie. W 72 minucie strzałem z dystansu popisał się Witold Wawrzyczek, który podwyższył wynik meczu na 3:0.



Kibice uznali go za bohatera i głośno zaczęli skandować „Gitara, Gitara...”. W zasadzie wszystko już było przesądzone, dlatego nieco rozluźnieni piłkarze GKS zagapili się a Forteca zdobyła honorowego gola. Strzelcem bramki w 80 minucie meczu był Marek Gąsior.

Po ostatnim gwizdku sędziego piłkarze otworzyli szampany i rozpoczęło się świętowanie. Kibice „Gieksy”

na stojąco oklaskiwali swoich czwartoligowców.

Kolejny mecz Jastrzębianie zagrają w sobotę 11 czerwca a ich przeciwnikiem będzie zespół Górnik Pszów. Ostatnie spotkanie w tym sezonie planowane jest na 15 czerwca. Mecz odbędzie się na Stadionie Miejskim przy ul. Harcerskiej wtedy to Jastrzębie będzie podejmować drużynę Borowik Szczekowice.

W tej chwili jastrzębscy piłkarze mają 11 punktów przewagi nad wiceliderem tabeli, LKŚ-em Krzyżanowice. Nawet gdyby w kolejnych spotkaniach odnieśli same porażki, to tak i awansują do IV ligi. Wciąż jednak nie wiadomo jak potoczą się losy klubu z Jastrzębia-Zdroju ponieważ drużyna w tym sezonie występowała na licencji zespołu Góslaw Jedłownik.

tekst i zdjęcia:
Agnieszka Materna



Umocnili swoją pozycję w tabeli III ligi

To był ostatni mecz sezonu GKS Pniówek Pawłowice przed własną publicznością. Kibice obejrzeni aż cztery bramki strzelone Victorii Chrościce.

Mecz 29 kolejki, rozegrany 4 czerwca na Stadionie przy ul. Świerczewskiego w Pawłowicach zakończył się zwycięstwem gospodarzy 4:0. Piłkarze obu drużyn rozpoczęli spotkanie mocno skoncentrowani. Pierwsza bramka padła w 9 minucie spotkania, strzelcem był Marcin Urbańczyk. Kolejne trafienie w 28 minucie meczu zaliczył Dawid Oszek. Pierwsza połowa zakończy-

ła się wynikiem 2:0. Po przewadze bardziej ofensywnie zaczęli grać przeciwnicy. Viktoria Chrościce chcąc odrobić straty coraz częściej gościła na połowie Pniówka, zmuszając gospodarzy do wzmocnionej obrony. Końcówka spotkania należała jednak do podopiecznych trenera Szwargi, którzy zmotywowani dopingiem ze strony kibiców strzelili jeszcze dwa gole. W 85 minucie bramkę zaliczył Michał Szczyrba a trzy minuty później ostateczny wynik spotkania ustanowił Łukasz Halama.

W rozegranych dotąd 29 spotkaniach, 11 razy zwycię-

żali piłkarze Pniówka. Ponieważ 10 porażek oraz 8 pojedynków zakończyło się wynikiem remisowym.

– To prawda raz graliśmy lepiej, a innym razem gorzej. Dobrze, że odnieśliśmy zwycięstwo w dzisiejszym meczu nad Victorią. Wygrana tylko umocni naszą 9 lokatę w tabeli III ligi – powiedział po meczu trener, Mirosław Szwarga.

Ostatnie spotkanie Pniówek zagra na wyjeździe 11 czerwca, a ich przeciwnikiem będzie zespół LZS Leśnica.

tekst i zdjęcie:
Agnieszka Materna



Pięć lat Yudina

Do kolejnego sezonu ligowego zostało jeszcze wiele miesięcy, ale już teraz trwa „transferowa gorączka”. Działacze Jastrzębskiego Węgla też prowadzą rozmowy z wieloma siatkarzami, którzy mogliby reprezentować barwy klubu w kolejnym sezonie.

Na razie Jastrzębski Węgiel pożegnał dwóch Australijczyków. Po Benjamine Hardy'm, który zapowiada zakończenie sportowej kariery klub opuścił także Igor Yudin. Młodszy z Australijczyków nie żegna się jednak z PlusLigą. Podpisał roczny kontrakt z AZS Olsztyn i w kolejnym sezonie będzie m. in. rywalizował z Jastrzębskim Węglem.

W historii klubu zapisał się jednak bardzo dobrze. Był najdłużej grającym w Jastrzębskim Węglu zagranicznym siatkarzem. Miał w drużynie kilka znakomitych sezonów. W minionym jednak był gnębiony kontuzjami i pod koniec sezonu wyraźnie przegrał rywalizację o miejsce na pozycję atakującego z Mitją Gasparinim. Finał Ligi Mistrzów w Bolzano grał w charakterze zmianowego.

Yudin urodził się w Rosji, ale jego rodzice emigrowali do Australii. Po okresie gry w młodzieżówce australijskiej trafił do brazylijskiej drużyny Teleming Minas jako 18-latek. Do Jastrzębia trafił jako 19-latek, a klub sprowadził go widząc w nim wielkie możliwości gry w przyszłości. Trenerem drużyny był wówczas Ryszard Bosek.



Z roku na rok Igor Yudin robił ogromne postępy, stając się w każdym sezonie coraz ważniejszą częścią drużyny. Początkowo grywał jako przyjmujący, ale potem kolejny selekcjoner Jastrzębskiego Węgla Roberto Santilli przesunął go na atak. Przełomowy moment

w karierze Yudina w Jastrzębiu miał miejsce w połowie sezonu 2008/2009. Trochę niezadowolony z kilku słabszych występów włoski szkoleniowiec zdecydował się bowiem na radykalne zmiany w ustawieniu podstawowej szóstki. To właśnie wtedy Yudin wraz z Grzego-

rzem Łomaczem dostali szansę (w miejsce Freriksa i Prygiela) i obaj w znacznym stopniu odmienili grę Jastrzębskiego Węgla. Zespół z nimi w składzie doszedł do wielkiego finału Challenge Cup i zdobył brązowy medal w PlusLidze.

Kolejny sezon był jeszcze lepszy w karierze Yudina. Imponował w każdym ze spotkań niebywałą skocznością i skutecznością gry w ataku. To był jego i jastrzębskiego klubu fantastyczny sezon. Zespół zdobył przecież Puchar Polski i wicemistrzostwo Polski, a Igor Yudin miał ogromny wkład w wywalczeniu tych sukcesów.

W sumie z Jastrzębiem wywalczył trzy medale mistrzostw Polski, krajowy puchar, srebro w Challenge Cup i miejsce w finale Ligi Mistrzów. Grał także sporo spotkań w reprezentacji Australii, z którą wywalczył mistrzostwo Azji. Swoją postawą zaskarbił sobie sympatię nie tylko jastrzębskich kibiców. Na pewno dobrze zapisał się w historii jastrzębskiego klubu, za co należy mu się podziękowanie.

Krzysztof Mecner

Pierwszy transfer Jastrzębskiego Węgla

Włoski rozgrywający Giacomo „Jack” Sintini podpisał roczny kontrakt z naszym Klubem. Urodzony 16 stycznia 1979 w Lugo di Romagna siatkarz to 45-krotny reprezentant Włoch. W ostatnim sezonie grał we włoskim Yogo Forli. Ma na swoim koncie Mistrzostwo Eu-

ropy z 2005 roku, Mistrzostwo Włoch z 2006, Superpuchar Włoch 2003 i 2006, Puchar CEV 2006 oraz Puchar Challenge 2010. Został także wybrany najlepszym rozgrywającym finałowego turnieju Pucharu Challenge w 2010 roku.

Imię i nazwisko:	Giacomo Sintini
Pseudonim:	Jack
Ur.	16.01.1979
Wzrost:	196 cm
Waga:	82 kg
Zasięg w ataku:	350 cm
Zasięg do bloku:	325 cm
Dotychczasowe kluby:	
1992-2000	Ravenna
2000-2001	Conad Volley Forli
2001-2002	Sisley Treviso
2002-2005	RPA-LuigiBacchi.it Perugia
2005-2007	Lube Banca Macerata
2007-2010	RPA-LuigiBacchi.it Perugia
2010-	Lokomotiv-Bielogorie Bielgorod
2010 -2011	Yogo Forli

Trener Bernardi zostaje w Jastrzębiu!

Miło nam poinformować, iż trener Lorenzo Bernardi podpisał kontrakt z naszym Klubem i poprowadzi drużynę Jastrzębskiego Węgla w kolejnym sezonie. Lorenzo Bernardi w grudniu ubiegłego roku zastąpił na stanowisku trenera poprzedniego szkoleniowca Igora Prielożnego i doprowadził naszą drużynę do historycznego sukcesu, jakim był awans do Final Four Ligi Mistrzów. Bernardi podpisał kontrakt na rok.

Michał Łasko zawodnikiem Jastrzębskiego Węgla

Z ogromną przyjemnością informujemy, iż kontrakt z Jastrzębskim Węglem podpisał urodzony w Polsce wielokrotny reprezentant Włoch Michał Łasko.

30-letni atakujący przez wiele lat występował we włoskiej Serie A, dlatego tym bardziej się cieszymy, że

zdecydował się przenieść do Polski, i że zagra w naszym Klubie.

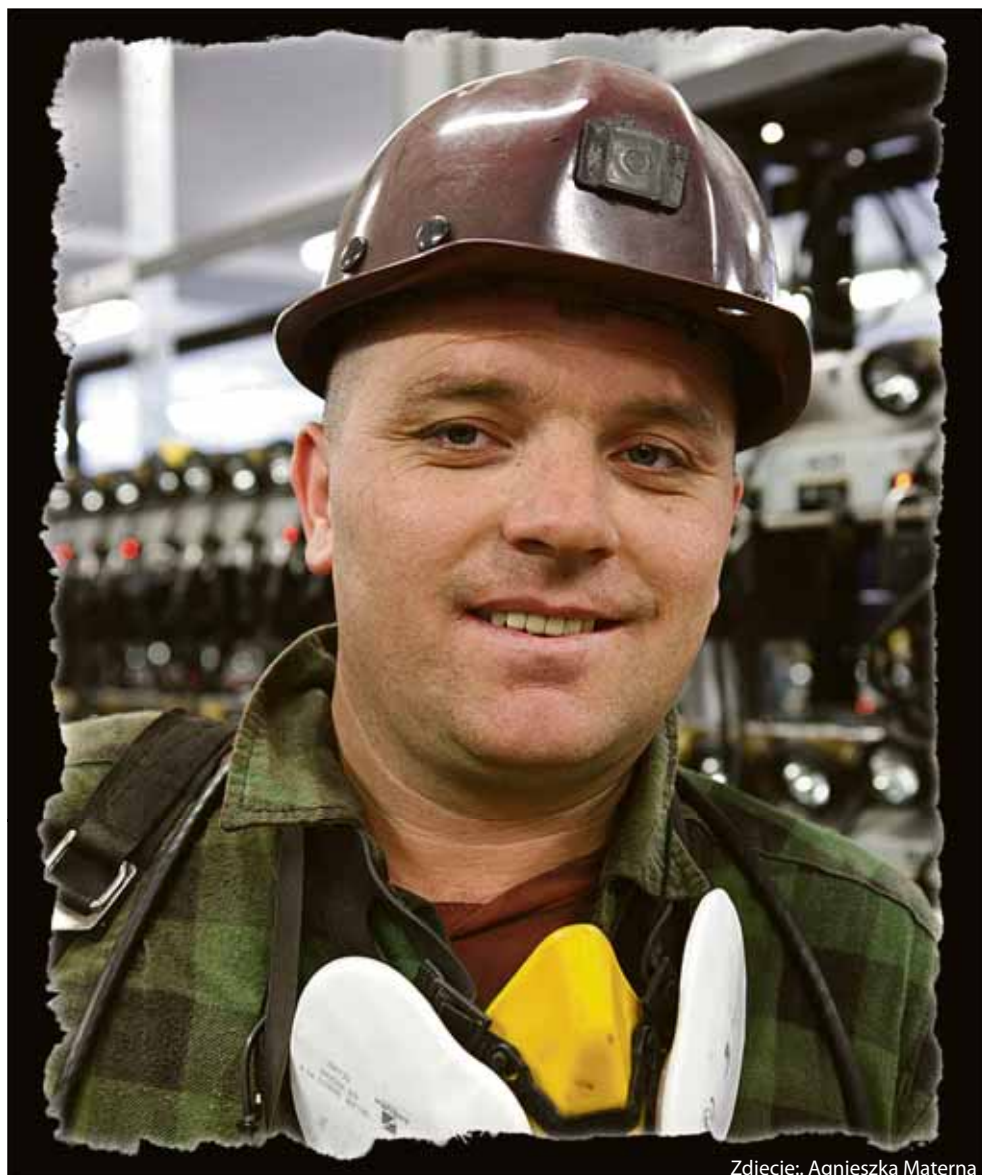
Michał to mistrz Europy z 2005 roku, mistrz Włoch z 2001 oraz uczestnik Mistrzostw Świata 2006. W 2000 roku zdobył Puchar Włoch oraz wywalczył złoty medal Ligi Mistrzów w bar-

wach Sisleya Treviso. Jest synem znanego polskiego siatkarza Lecha Łasko. W po-

przednim sezonie występował w Marmi Lanza Verona, gdzie grał od 2008 roku.

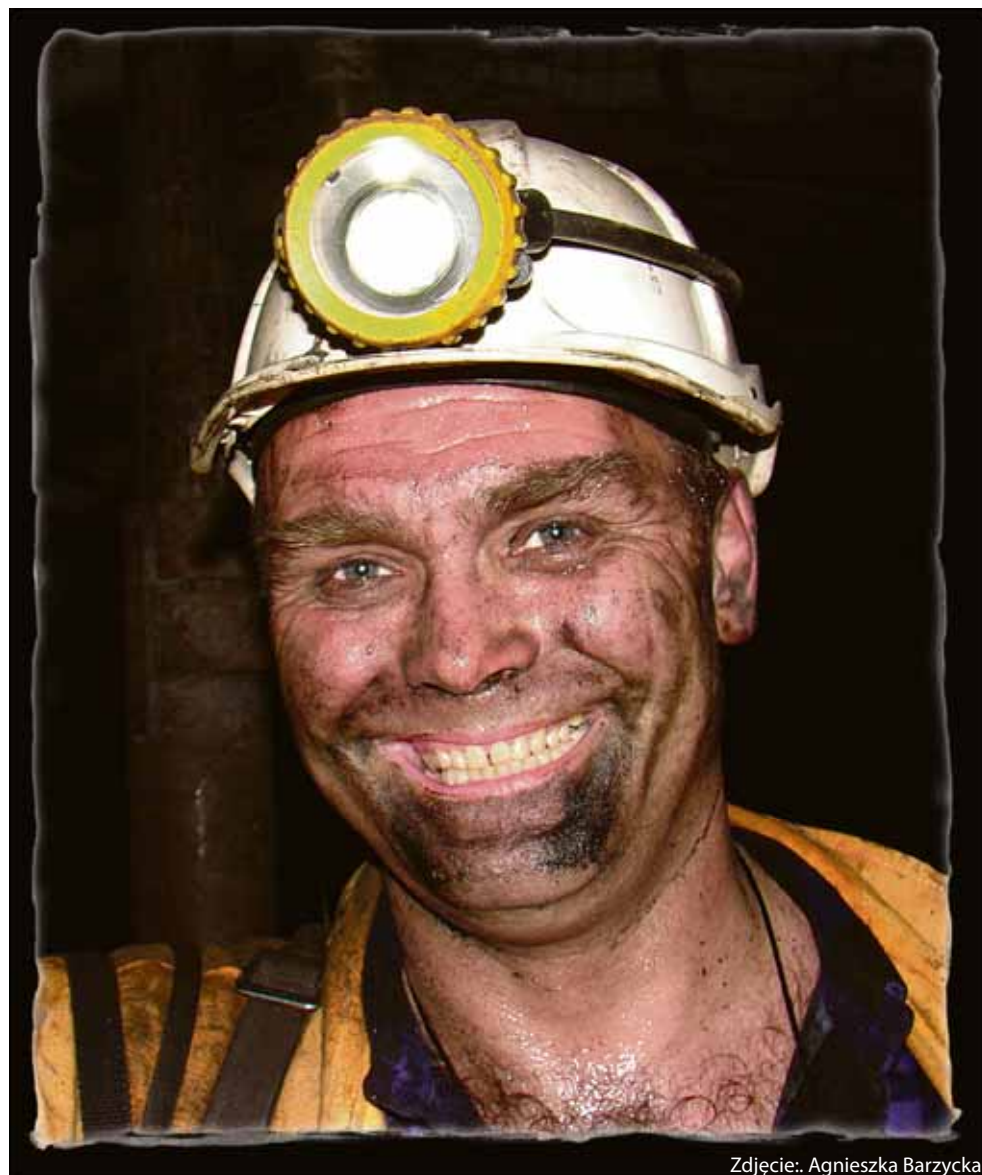
Data i miejsce urodzenia:	11 marca 1981, Wrocław
Wzrost:	202 cm
Masa ciała:	98 kg
Pozycja:	atakujący
Zasięg w ataku:	365 cm
Zasięg w bloku:	330 cm





Zdjęcie: Agnieszka Materna

Tadeusz Pilczarski, KWK Pniówek



Zdjęcie: Agnieszka Barzycka

Marek Kielbus, KWK Budryk



Zdjęcie: Agnieszka Materna

Na zdjęciu od lewej: Mateusz Brzozowski, Janusz Więcek, Zbigniew Kowalczyk KWK Pniówek